Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VIII. | ŁÓDŹ. SOBOTA, 8 LISTOPADA 1930 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 306

Przyszłość gospodarcza Polski

rokuje jaknajlepsze nadzieje. — Stały postęp jest zasługą ostrożnej polityki rządu. — Polska posiada najmniejsze zadłużenie. — Możemy liczyć na dalsze pożyczki zagraniczne.

Pożegnalne przemówienie doradcy finansowego p. Dewey'a.

Warszawa, 7 listopada.

Wczoraj wieczorem w hotelu Bristol odbył się bankiet na cześć opuszczającego Polskę doradcy finansowego p. Dewey'a.

Dłuższe przemówienie pożegnalne wygłosił minister skarbu p. Matuszewski.

W odpowiedzi na to przemówienie zabrał głos p. Dewey, który oświadczył co następuje:

Mowa p. Dewey'a

Drogi Gospodarzu i Szanowni Goście

Słuchałem słów Pana z głębokiem zainteresowaniem i pragnę Panu podziękować za uznanie mnie za towarzysza pracy i przyjaciela. Chociaż obowiązki moje, jako finansowego doradcy rządu polskiego zostały wyraźnie określone w planie stabilizacyjnym, jednak żaden człowiek z sercem nie mógłby pozostać na boku i nie wziąć szerszego udziału w pracy polaków, pod wpływem ich odwagi, mocy postanowienia i ideałów. Pragnę złożyć podziękowanie panu, panie ministrze, oraz członkom rządu za to że pozwoliliście mi współpracować ze sobą bliżej, w moim skromnym zakresie w dążeniu do odbudowy Waszego kraju. Praca ta, jeśli pełny jej rozwój zostanie umożliwiony, **musi przynieść plon w postaci pokoju, dobrobytu i zadowolenia.**

Nowoczesne życie jest tak skomplikowane, pełne wynalazków i nowych pomysłów, że chyba niewiele rzeczy może nas już zadziwić. Niemniej jednak jest to niezwykłe, aby jeden i ten sam człowiek miał bliski kontakt ze sprawami fiskalnemi dwuch krajów w ciągu krótkiego okresu lat siedmiu. Ta niezwykła sposobność przypadła mi w udziale i nigdy nie przestanę być wdzięczny losowi, że dał mi możność być najpierw wiceministrem skarbu Stanów Zjednoczonych, a potem finansowym doradcą rządu polskiego. **Sądząc z doświadczenia, uważam, że każde państwo napotyka na te same trudności i to samo zagadnienie w zmiennych kolejach historji danego narodu.** Również, prawie te same środki jeśli się je sumiennie zastosuje, zaradzą na te same trudności, niezależnie od rasy ludności i miejsca, w którem dany kraj się znajduje.

Jeżeli można zagadnienie uprościć, a części, z których się składa, ułożyć jasno i w kolejności ich wagi, **to więcej niż połowa rozwiązania jest gotowa.** Wydaje się to łatwem do uskutecznienia ale jeśli ma się do czynienia ze skomplikowanemi zagadnieniami, które państwo ma do rozwiązania, niezmiernie trudno jest powziąć decyzję co do ich wagi i tu właśnie mądrość stanu i zmysł finansowy są najbardziej potrzebne. Żaden budowniczy nie pomyślałby o wybudowaniu najpierw ścian domu przed założeniem fundamentów, lub o urządzeniu wewnętrznem mieszkania przed zrobieniem okien, drzwi i dachu. **A jednak**

żądania stawiane państwu

są czasem właśnie tak nierozsądne. Niecierpliwość społeczeństwa wkłada wielką odpowiedzialność na barki rządu i wymaga wielkiej odwagi ze strony ministrów w dążeniu droga, o której są przeświadczeni, że jest dobra i nad której wybraniem dobrze się zastanowili.

Przeciętny obywatel jakiegoś państwa łatwo zapomina o postępie, który zrobiono w ciągu pewnego czasu; skłonny jest opierać swój sąd jedynie na sytuacji, istniejącej w danej chwili, patrząc na nią ze swego własnego punktu widzenia i będąc może pod wpływem okoliczności, które go osobiście dotyczą; nie zdaje on sobie sprawy, że inni, równie jak on niecierpliwi obywatele, stawiają tysiące innych żądań, mając na widoku zupełnie inne cele.

Gdyby ci obywatele znaleźli się na stanowisku, na którem ja miałem zaszczyt być i **patrzyli ciągle na stały postęp, jaki ma miejsce, to jestem pewien, że chętnieby stwierdzili, tak, jak ja stwierdzałem w swoich raportach i jak dziś stwierdzam, że Polska zrobiła w ciągu ostatnich czterech, pięciu lat niezwykłe postępy.**

Pomimo niekorzystnych warunków kredytowych na rynkach pieniężnych, które istniały w ciągu ostatnich dwuch lat na całym świecie, **Polska utrzymała się na**

zdrowych podstawach ekonomicznych

i jest w stanie wykorzystać każdą poprawę w sytuacji ekonomicznej świata w sposób taki, aby zapewnić dobrobyt krajowi.

Kamieniem węgielnym podstaw finansowych każdego kraju **jest ustabilizowana waluta, utrzymanie której jednakże zależy całkowicie od zrównoważonego budżetu i międzynarodowego bilansu płatniczego danego kraju.** Dla laika mogłoby się nie wydawać trudnem utrzymanie budżetu w równowadze, ale jeżeli się zastanowić **nad brakiem elastyczności wielu rozchodów państwowych i nad wahaniami, jakim podlegają dochody państwowe, utrzymanie pierwszych na wysokości, nieprzekraczającej drugich, wymaga dalekowzrocznej odwagi ze strony ministra skarbu i wielkiego współdziałania ze strony innych ministrów,** którzy czasami muszą poświęcić wykonanie jakiegoś upragnionego planu, żeby nie dopuścić do deficytu budżetowego.

Polsce należy się szczere uznanie za to, że przez więcej, niż dwa i pół lat, w ciągu których obniżały się dochody państwowe **potrafiła utrzymać budżet w równowadze, podczas gdy w wielu innych krajach całego świata budżet wykazywał deficyt.** Miałem możność przekonać się osobiście o nieustających wysiłkach i odwadze ministra skarbu **w kierunku utrzymania budżetu w równowadze** i mam nadzieję, że zechce przyjąć odemnie

serdeczne gratulacje

Międzynarodowy bilans płatniczy jest kwestją delikatną. Każde nowe państwo, a **szczególnie takie, jak Polska, która została bardzo zniszczona przez wojnę, i które nie posiada dostatecznego kapitału obrotow. i inwestycyjnego, musi z konieczności pożyczać od innych przez cały szereg lat. Jednakże przy zaciąganiu pożyczek należy stosować jaknajwiększą rozwagę i pożyczać jedynie na cele produkcyjne, ponieważ każdą pożyczkę trzeba zwrócić a zanim zdolność wywozowa danego kraju zostanie utrwalona, spłata pożyczek może stanowić zbyt wielki ciężar dla międzynarodowego bilansu płatniczego.**

W społeczeństwie odzywają się głosy rozczarowania, że Polska nie otrzymała więcej pożyczek zagranicznych w ciągu ostatnich dwuch lat. **Że ich nie otrzymała, jest kwestją zupełnie niezależną od Polski,** zależną natomiast od sytuacji, istniejącej na światowych rynkach pieniężnych, gdzie panowała ciasnota pieniężna, spowodowana niezawodnie przez wyjątkową spekulację akcjami i umieszczaniem nadwyżek przeważnie w akcjach, a nie w zagranicznych obligacjach.

Uważam jednak, że w niedalekiej **przyszłości zagraniczni kapitaliści będą znowu poszukiwać sposobności**

ofiarowania pożyczek

krajom europejskim, a gdy ta chwila nadejdzie, jestem pewien, że Polska otrzyma słuszną część tych kredytów. Wielu kapitalistów w Stanach Zjednoczonych ocenia fakt, że **dług publiczny Polski na głowę mieszkańca jest jednym z najmniejszych w Europie i że rząd prowadzi rozsądną i ostrożną politykę finansową i fiskalną.** Może dobrze się składa, że w tym okresie ciasnoty pieniężnej i niepewności, **dług zagraniczny Polski jest tak mały** i że jej międzynarodowy bilans płatniczy nie jest na tyle obciążony, aby znacznie obniżyć rezerwę państwową w złocie i walutach zagranicznych.

Z uczuciem smutku żegnam dzisiaj Państwo po trzech latach bliskiej współpracy z wieloma ministrami. Praca moja w Polsce pozostanie dla mnie zawsze jednym z najszczęśliwszych **okresów mojego życia, nietylko dzięki gościnności i serdeczności, którą mnie tu wszyscy darzyli,** lecz i dlatego, że było mi dane uczestniczyć w moim skromnym zakresie, w wielkiej pracy nad odbudową ekonomiczną Waszego kraju.

Pragnę podziękować Panom z całego serca za uprzejmość i pomoc okazywaną mnie i memu personelowi oraz życzę Polsce pełnego powodzenia w dążeniu do jej ideałów i wielkiego miejsca wśród krajów Europy, które, jestem przekonany, że będzie jej udziałem.

Obrońcy uwięzionych posłów

domagają się ukarania 3-ch sędziów

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Dziś do prezesa sądu apelacyjnego w Warszawie Dutkiewicza i przewodniczącego sądu dyscyplinarnego na terenie apelacji warszawskiej wpłynęła skarga obrońców osadzonych w Brześciu nad Bugiem b. posłów.

Obrońcy w skardze domagają się ukarania tych trzech sędziów, którzy zatwierdzili decyzję sędziego śledczego Demanta o pozostawienie b. posłów w więzieniu wojskowem. Skarga oparta jest na artykule 636 i 649 kod. karnego. Artykuły te mówią o spełnieniu przez urzędnika czynności służbowej do której nie był powołany przez ustawę i o zastosowanie niewłaściwego ciężkiego pozbawienia wolności.

Ostry kurs wobec cudzoziemców

przebywających stale we Francji.

Paryż, 7 listopada.
(Telegram własny)

W związku z wykryciem w jednem z miast prowincjonalnych centrali komunistyczno - faszystowskiej, rząd francuski postanowił zastosować ostry kurs wobec wszystkich niepożadanych cudzoziemców, zamieszkałych we Francji. Cudzoziemcy ci będą w razie wykrycia jakiejkolwiek działalności politycznej z ich strony, bezwzględnie wydaleni. Również zastosowany będzie ostry kurs wobec cudzoziemców wykraczających przeciwko przepisom policyjnym. Policja przeprowadzi ścisłą statystyke występków kryminalnych popełnionych przez cudzoziemców.

Rumunja nie opuści Besarabji.

Mussolini w roli pośrednika pomiędzy Rumunją a Sowietami. Dyktator włoski rozszerza swe wpływy na Bałkany.

Bukareszt, 7 listopada.

Bukareszteński dziennik „Lupta" donosi, że z inicjatywy włoskiej Turcja usiłuje pośredniczyć między Rumunją a Rosją sowiecką. Konkretne propozycje tureckie nie zostały dotychczas w Bukareszcie przedłożone.

Dziennik wskazuje, że wskutek nawiązania stosunków gospodarczych między Sowietami a ich sąsiadami, RUMUNJA ZNAJDZIE SIĘ W ZUPEŁNEJ IZOLACJI W STOSUNKU DO ROSJI SOWIECKIEJ.

Porozumienie z bolszewikami Rumunja uzależnia w pierwszym rzędzie od uznania przez Sowiety przynależności Besarebji do Rumunji.

Bez tego warunku wszelkie rokowania z Rosją i usiłowania medjacyjne będą bezcelowe. RUMUNJA BOWIEM NIGDY z Besarabji nie zrezygnuje.

160 górników zginęło w Ameryce
podczas ostatniej katastrofy

New York, 7 listopada. (Tel. własny).

W katastrofie górniczej w kopalni Millfield w stanie Ohio zginęło ogółem 160 robotników. Ratownicy nie zastali w kopalni już ani jednej żywej osoby. Dotychczas wydobyto 75 górników i 17 urzędników kopalni. Zdołano ocalić jedynie 22 górników. Prace ratownicze prowadzone są nadal, lecz mało istnieje nadziei na znalezienie jeszcze żywych górników.

13-ta rocznica rewolucji bolszewickiej.

Moskwa, 7 listopada. (Telegram własny)

Dziś obchodzono tu uroczyście 13-tą rocznicę rewolucji bolszewickiej. W sali teatru wielkiego zebrało się plenum sowietu moskiewskiego. Przemówienie wygłosił Kalinin, przewodniczący centralnego komitetu wykonawczego rady komisarzy ludowych. W długim przeglądzie sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej sowietów, oświadczył on, że Rosja jest przeciwniczką wojny. Dalsze przemówienia wygłosili delegaci zagranicznych partji komunistycznych.

Treviranus wyjechał do Wrocławia.

Berlin, 7 listopada. (Telegram własny)

Minister Treviranus wyjechał dziś z Berlina do Wrocławia. W kołach politycznych spodziewają się, że Treviranus i tym razem wygłosi jakieś przemówienie polityczne, które może być znów skierowane przeciwko Polsce. Rząd Rzeszy zastrzegł się podobno, aby przemówienie Treviranusa na Śląsku nie nosiło charakteru prowokacyjnego.

Samobójstwo córki adwokata warszawskiego

Nasz warszawski kor. telefonuje:

Czteropokojowe mieszkanie na drugiem piętrze przy ul. Koszykowej 35 zajmuje adwokat Wacław Dunin.

Mieszkał on tylko z córką. 18-letnią Janiną — z żoną bowiem nie żyje.

Wdniu wczorajszym pod wpływem zdenerwowania Janina Duninówna strzeliła sobie z rewolweru w usta.

Młodocianą desperatkę przewiozło Pogotowie do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie dziś nad ranem zmarła.

Dymisja rządu robotniczego w Australji.

Londyn, 7 listopada.

Minister finansów rządu robotniczego w Australji podał się do dymisji zpowodu ciężkiego kryzysu finansów australijskich.

Urlop Rykowa.

Kowno, 7 listopada.

Według wiadomości z Moskwy, przewodniczący rady sowietów Rykow otrzymał jednomiesięczny urlop zdrowotny.

Sprostowanie.

We wczorajszym sprawozdaniu z wiecu przedwyborczego Stowarzyszenia kupców detalistów zniekształcone zostało nazwisko prezesa pomienionej organizacji, p. Józefa Trawkowskiego.

17 **Blok Obrony Praw Narodowości Żydowskiej w Polsce.** 17

ŻYDZI!

W poważnej chwili przystępujemy do wyborów do Sejmu i Senatu. Nasze położenie gospodarcze pogarsza się z każdym dniem. Pod naciskiem śruby podatkowej giną dziesiątki tysięcy egzystencyj żydowskich. Monopolizacja różnych gałęzi przemysłu i handlu, etatyzm, próby syndykalizacji i standaryzacji, rugowanie żydów z zajmowanych placówek gospodarczych — wszystko to podkopuje i rujnuje nasz byt.

Wszędzie żydzi napotykają na barjery, które im zagradzają drogę do pracy i do źródeł zarobkowania.

Wzamian za to każe nam się czekać. Czekać aż wszystko uporządkowane zostanie i znajdzie się czas na nasze bolączki.

Lecz my nie możemy czekać. Nasze pokorne milczenie będzie zrozumiane, jako rezygnacja z naszych postulatów, jako pogodzenie się ze stanem obecnym.

I oto, gdy za pomocą głosowania mamy przejawić nasze żądania, w tej tak poważnej chwili „Aguda" chce wyzyskać instynkty religijne mas żydowskich, ażeby otrzymać możność przemawiania w imieniu narodu żydowskiego.

Reprezentacja ogółu żydowskiego miałaby być oddana w ręce rabina i podrabina, występujących pod dziwną firmą „narodowo - żydowskiego bloku gospodarczego".

Musimy z całą stanowczością przeciwstawić się tym zakusom, zmierzającym do pogrążenia żydowstwa polskiego w mroki średniowiecza.

Musimy mieć **WŁASNĄ i NIEZALEŻNĄ** reprezentację parlamentarną, która **z godnością i z całą stanowczością** będzie walczyła o faktyczne równouprawnienie nasze we wszystkich dziedzinach życia.

ŻYDZI! Żadna inna lista żydowska nie otrzymała dotychczas mandatu, **nie może go otrzymać i obecnie.**

NIE ROZPRASZAJCIE TEDY WASZYCH GŁOSÓW i G Ł O S U J C I E solidarnie na naszą listę,

NA LISTĘ 17.

Blok Obrony Praw Narodowości Żydowskiej w Polsce, Łódzki Komitet Wyborczy.

17 **NASI KANDYDACI:** 17

Dr. J. Rozenblatt, b. poseł. **H. Farbsztein**, prez. Gminy Żydowskiej w Warszawie. **A. Hartglas**, adw. b. poseł. **J. Lewi**, redaktor. **B. Russ**, radny miasta Łodzi, **A Joel**, ławnik magistratu. **J. M. Bialer**, radny. **M. Reznikowa**, lekarz-dent. **E. Hamburski**, prezes stow. kupców wojew. łódzk.

Rząd i nastroje wyborcze
Kandydatura Marszałka Piłsudskiego jest gwarancją, że otrzymamy mocną konstytucję i mocny ustrój państwowy.
Odczyt min. Składkowskiego we Lwowie.

Lwów, 7 listopada. (Polska Agencja Telegraficzna).

Samochodem z Warszawy przybył do Lwowa minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski. O godz. 18.15 przybył minister do sali teatru Wielkiego, gdzie na zebraniu obywatelskiem, urządzonem staraniem Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem województw południowo-wschodnich, wygłosił odczyt na temat **„Nastroje wyborcze"**

Sala wypełniona była przez doborową publiczność do ostatniego miejsca. Pojawienie się ministra na estradzie powitała publiczność gorącemi oklaskami.

Minister zaznaczył na wstępie, że w każdym okresie wyborczym powstają specyficzne nastroje t. zw. nastroje wyborcze, które trwają znacznie dłużej, zarówno przed tym kresem, jak i po nim. **Obecne nastroje datują się od czasu kongresu krakowskiego.** Niewątpliwą jest rzeczą, że pewnym obozom jest na rękę podtrzymywanie specyficznych nastrojów i przedłużanie ich.

Minister porównał ten okres z okresem walk na polach bitew przed rewolucją francuską, kiedy to walka prowadzona była za pomocą zwartych mas, **które nie wiedziały często, o co walczą, popędzane z boku przez kaprali. I w obecnej walce wyborczej szeregują się obywatele i pewne ugrupowania i popędza w pewnym kierunku, co nazywa się dyscypliną partyjną.** Ta dyscyplina wymaga, aby obywatel robił tak, jak mu zgóry każe partja. Mam wrażenie, oświadczył minister, że dopiero hasło, które obecnie rozwinęło się w Polsce **„wszystko dla ojczyzny, nic dla partji"**, pozwoli obywatelowi walczyć indywidualnie. Ta wyżej wspomniana dyscyplina partyjna jest bardzo niewybredna w swoich hasłach.

Dyscyplina partyjna nie liczy się z jednostką, uważa ją za pionka, nie liczy się z rzeczywistością. **W tych nastrojach wyborczych znajduje się i rząd.** I tu powstaje zagadnienie, jak rząd ma się ustosunkować do tych nastrojów i wogóle do wyborów. Do rządu należy ukształtowanie życia Polski na dziś i na najbliższe jutro. Rząd, który zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności, że ma to jutro kształtować, **nie może być obojętny i zupełnie bierny.** Sumienie nasze wymaga tworzenia takiego jutra Polski, **ku któremu prowadzi ją genjusz Marszałka Piłsudskiego.** I dlatego ja, jako minister spraw wewnętrznych, jako przedstawiciel rządu zupełnie jawnie i otwarcie oświadczam, **że w moich konferencjach ze starostami mówiłem im, iż mają użyć wszelkich legalnych środków, aby ułożyć tak opinję społeczeństwa, aby tak propagować nastroje i opinję ludności, aby ta idea, jedyna idea, która może przysporzyć Polsce wewnętrznej zwartości i siły, zatryumfowała'**

W końcu minister oświadczył, **że** praca rządu przy urabianiu opinji została niesłychanie ułatwiona wskutek tego, **że na pierwszym miejscu listy państwowej Bezpartyjnego Bloku stanie Marszałek Piłsudski. To ułatwienie jest dla nas zapowiedzią, że otrzymamy mocny ustrój państwowy, mocną konstytucję, mocny ustrój samorządowy i mocny ustrój administracyjny.**

Przemówienie p. ministra przerywane było często burzliwemi oklaskami obecnych. Po zakończeniu odczytu zgotowano p. ministrowi gorącą owację.

Polityka w Reichswehrze.
Tajny rozkaz ministra Groenera.

Berlin, 7 listopada. (Polska Agencja Telegraficzna)

Prasa ogłasza tajny rozkaz ministra Reichswehry Groenera, wydany do oficerów Reichswehry bezpośrednio po procesie przed trybunałem lipskim.

Minister Groener występuje w rozkazie tym ostro przeciwko stanowisku pewnych młodszych wiekiem oficerów Reichswehry w sprawie taktyki ministerstwa i rządu.

Reichswehra — oświadcza minister — jest i musi być z natury rzeczy w najwyższym stopniu narodową. Jednakże nie wolno młodym oficerom, nie posiadającym żadnych legitymacji do tego, krytykować stanowiska najwyższego dowódcy, którym jest prezydent Hindenburg w sprawach narodowych i zarzucać brak poczucia narodowego.

Słuszne jest, że głównem zadaniem Reichswehry jest obrona Niemiec przed atakiem z zewnątrz. Nie wolno jednak oficerom krytykować zarządzeń władz najwyższych w sprawie obrony kraju.

Gwałtowny tajfun.

Saigon, 7 listopada.

Na wyspie Pnulo-Condore szalał gwałtowny tajfun. M. inn. zburzone zostały przez wiatr 2 budynki więzienne, przyczem zabity został dozorca krajowiec i kilku więźniów. Elektrownia została zniszczona, komunikacja telegraficzna przerwana. Zatonęła ogromna ilość łodzi i statków rybackich. Liczba ofiar nie jest dotychczas znana.

Armje cywilne w Europie.

Kilka tygodni temu Koblencja była świadkiem demonstracji w stylu monstre i defilady 130,000-ej armji cywilnej składającej się przecież w znacznej części z byłych żołnierzy frontowych cesarskiej armji niemieckiej. „Stahlhelm“ organizacji b. frontowców — pod egidą której odbyła się demonstracja w Koblencji, a zatem w strefie przyfrontowej, pozostaje przeważnie pod wpływem monarchistów i konserwatystów niemieckich. Zorganizowany wojskowo Stahlhelm posiada w swych szeregach ogromną liczbę byłych oficerów cesarskich i, jak się okazało naocznie w Koblencji, różni się zewnętrznie od armji regularnej tylko tem, że nie jest uzbrojony. Co nie wyklucza zresztą faktu, iż pewne grupy tej organizacji rozsianej po całych Niemczech, posiadają broń i jej składy, dobrze zakonspirowane przed okiem niewtajemniczonych.

Siły „Stahlhelmu“ nie ograniczają się do tych zastępów, które w rozwiniętym szyku defilowały nad Renem w obecności dwóch synów Wilhelma II. Liczebność jego przekracza znacznie owe 130.000 ludzi zaprezentowanych światu w Koblencji.

Jakim celom służyć ma „Stahlhelm?“

Jest to **nieoficjalna rezerwa armji regularnej**, Reichswehry, a gdy chodzi o politykę wewnętrzną — armja cywilna prawicy społecznej i — ewentualnie — **narzędzie dla celów przywrócenia monarchji w Niemczech.**

„Stahlhelmowi“ przeciwstawia się t. zw. „Reichsbanner“, organizacja republikańska, stworzona i powołana do obrony republiki przed przewrotem i atakiem z prawa lub z lewa, t. j. od strony monarchistów lub komunistów.

Zorganizowany również wg. wzorów wojskowych „Reichsbanner“ przyznaje się oficjalnie do 8 miljonów szeregowców, co jest możliwe, jeśli się zważy, iż w bardzo znacznej liczbie zapełniają jego szeregi członkowie socjaldemokratycznej partji i pozostających pod jej wpływem związków zawodowych.

I ta organizacja dysponuje niewątpliwie bronią.

Armja cywilna „Reichsbanneru“ ma za zadanie, aczkolwiek conajmniej w połowie składa się z socjaldemokratów, **obronę i utrzymanie istniejącego stanu i porządku rzeczy** w ramach republiki. Jest to więc armja konserwatywno-postępowa, że się tak wyrazimy, w stosunku do konserwatywno-przewrotowego „Stahlhelmu“, bojowych organizacji narodowych socjalistów z pod znaku Hitlera oraz czerwonych frontówek (Rote-Front) komunistycznej partji Niemiec.

Słabsze liczebnie są organizacje bojowe Hittlerowców — najnowsza formacja cywilno-wojskowa w Niemczech. Sceptycy obliczają ich siłę na 30.000 ludzi, a optymiści i pesymiści — na 300 do 400.000. Prawda leży zapewne pośrodku. Siłą wewnętrzną tych formacji Hittlera jest nie tyle broń, której mu nie brak z łaski protektorów ile **faktyczne zapędy buntownicze tlejące w tych masach wydziedziczonych przez kryzys i bezrobocie**, ile miraże lepszego jutra ukazane im przez nieliczący się z niczem blff i oszukańczą demagogię wodza — Hittlera.

Wreszcie organizacje komunistyczne, siły których, wobec oficjalnego wywiązania t. zw. Rote-Front trudno określić.

W sumie, jak widzimy, są to zastępy idące w miljony, a reprezentujące cztery rodzaje armji cywilnych, dobrze zorganizowanych, **częściowo uzbrojonych, przygotowanych do zmobilizowania na dany znak i przeciwstawiających się sobie.**

Armje te reprezentują aktywne siły społeczne Niemiec, znajduje się w stanie ostrych starć. Są one wyrazem zaognionych przeciwieństw społecznych i walki, toczącej się pod wyraźnemi hasłami.

To samo zjawisko w rozmiarach proporcjonalnie mniejszych, widzimy w Austrji, gdzie rolę „Stahlhelmu“ niemieckiego pełni Heimwera oraz organizacje chadeckie, a rolę „Reichsbanneru“ przejęła wyłącznie socjal-demokracja ze swą formacją „Selbschutzu“. Tu walka jest ostrzejsza nawet niż w Niemczech, gdyż każdorazowy rząd opiera się bezpośrednio na siłach tej lub tamtej armji cywilnej.

W odmiennej postaci istnieją formacje cywilne w Czechosłowacji, gdzie też ujawniły się tendencje faszystowskie śród t. zw. legjonarzy, dalej na Węgrzech w przewrotowo-reakcyjnych organizacjach (częściowo tajnych) Gömbosa (obecnego ministra wojny), w Jugosławji (kontynuacja dawnej Narodowej Obrony), wreszcie we Francji pod postacią bojówek rojalistyczno - nacjonalistycznych Daudet'a i Taittingera.

Armje cywilne, duże czy małe, powstałe bezpośrednio po wojnie, istniejące z poparciem czy bez poparcia danego rządu, są nowem zjawiskiem w swojej obecnej postaci w Europie. Odbiegają one daleko od wzorów przedwojennych, od organizacyj sportowych, harcerskich, przysposobienia wojskowego i t. d.

Są one zjawiskiem głęboko społecznem, wyrastającem bezpośrednio z gleby przeoranej lemieszem krwawej wojny, zaburzeń społecznych, kryzysów i przemian społeczno - gospodarczych, jakich widownią i terenem jest Europa.

W . P ski

Dwulicowa gra Niemiec w Genewie

na konferencji rozbrojeniowej.

Genewa, 7 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Komisja przygotowawcza międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej na swem posiedzeniu piątkowem pod przewodnictwem Ludona przystąpiła do dyskusji nad niektóremi postanowieniami projektu konwencji, dotyczącej ograniczeń morskich sił zbrojnych. W dyskusji między innemi wzięli udział lord Cecil, ambasador Gibbson i Sato (Japonja)

*

Paryż, 7 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Dzienniki wyrażają się z oburzeniem o grze prowadzonej przez delegację niemiecką w Genewie. „Echo de Paris“ oskraża *Niemcy, że pragną one wyciągnąć korzyści z niepowodzeń konferencji dla zwiększenia swych zbrojeń.* Dziennik uważa, że komisja i konferencja rozbrojeniowa mogłyby dokonać pożytecznego dzieła, usiłując choć trochę skrystalizować sprawę obecnych zbrojeń. „Le Journale“ zapytuje, dlaczego Niemcy uważają za stosownie zwiększenie swych zbrojeń morskich przy swej niekorzystnej sytuacji finansowej i stwierdza, że jest aż nazbyt jasne, że Niemcy dążąc do rozbrojenia innych, pragną sobie zapewnić hegemonję na Bałtyku.

Zbliżenie francusko-niemieckie

napotyka na poważne trudności.—Dyskusja w izbie deputowanych.

Paryż, 7 listopada
(Polska Agencja Telegraficzna)

Izba deputowanych kontynuowała dzisiaj dyskusję nad interpelacjami w sprawie polityki zagranicznej.

Deputowany Scapini opierając się na dokumentach stwierdził, że Niemcy jeszcze przed rokiem 1914 stale dążyli do hegemonji europejskiej.

Mówca wyraził przekonanie, że arbitraż, bezpieczeństwo i rozbrojenie są pojęciami nierozłącznemi i stwierdził, iż Liga Narodów nie zdołała urzeczywistnić solidarności międzynarodowej dla zagwarantowania pokoju.

Sprawa zbliżenia francusko - niemieckiego napotyka na trudności moralne, polityczne i ekonomiczne i mówca zapytuje, czy polityka zbliżenia może usunąć niebezpieczeństwo wojny. Sprawa obrony narodowej winna w pierwszym rzędzie interesować Francję. Mówca w konkluzji domaga się nowej polityki dla usunięcia trudności, które nasuwa obecna chwila.

Dep. Delsol (fr. socjaldemokratyczna) stwierdza jednomyślność wszystkich partyj, reprezentowanych w izbie co do domagania się bezpieczeństwa granic i poszanowania traktatów. **Przypomina on, że jeżeli wojska francuskie musiały okupować zagłębie Ruhry, to stało się to dlatego, że Niemcy chciały uchylić się od wypełnienia swych zobowiązań.**

Na wszystkie demonstracje pokojowe Francji odpowiedziały Niemcy defiladą Stahlhelmu w Koblencji

Groźny wylew Warty.

Drogi i lasy pod wodą.

Bydgoszcz, 7 listopada.

Wskutek ostatnich deszczów rzeka Warta wystąpiła z brzegów i w okolicach Międzychodu zalała wielkie przestrzenie łąk i lasów.

Również liczne drogi stoją pod wodą tak, że komunikacja z Międzychodem jest od południowej strony przerwana.

Berlin, 7 listopada.

Powódź spowodowana przez wylew Warty i Noteci przybiera wielkie rozmiary. W szeregu miejscowości ludność musiała wraz z bydłem opuścić domostwa.

Pola, szczególnie nad Notecią, zamieniły się w olbrzymie jezioro, z którego, jak wyspy, wystają poszczególne gospodarstwa.

W zalanych miejscowościach komunikacja odbywa się tylko przy pomocy łodzi.

We wtorek, dn. 11 listopada r.b. ukaże się Nr. 29 „Republiki Dzieci,“

bezpłatny dodatek do „Republiki“ dla dzieci i młodzieży.

Na treść tego numeru złożą się: **„Święto Wolności“** z okazji dwunastej rocznicy odzyskania Niepodległości, nowelka p. t. **„Wicherek“** Zofji Drwęckiej-Doeringowej (Poznań), dalszy ciąg pięknej nowelki p. t. **„Walusiowe szczęście“, „Bajka o moim kraju“**—Wiktora P., bardzo ciekawy **„Nasz kalendarzyk naukowy“**, w którym — między innemi pożytecznemi wiadomościami bardzo przystępnie podana jest twórczość artystyczna Artura Grottgera i twórczość literacka Henryka Sienkiewicza, IV serja odpowiedzi czytelników na ankietę: **„Czy należy podpowiadać?“, „Kącik rysunkowy i robótek ręcznych“,** wiele wiadomości pożytecznych i przyjemnych, wszystko pięknie i wielobarwnie ilustrowane.

Nadto stały dział korespondencji zmałymi Czytelnikami, oraz bogaty dział rozrywek umysłowych z nagrodami.

Skazanie dwuch b. posłów

i jednego senatora.

Sandomierz, 7 listopada.

W tutejszym sądzie odbyła się rozprawa przeciw b. pos. Smole Janowi (Wyzwolenie), oskarżonego z art. 120 i 532 k. k., b. sen. Ciastekowi Franciszkowi (Wyzwolenie) — z art. 210 k. k. i b. pos. Dobrochowi Wład. — z art. 532 k. k.

Na mocy wyroków b. pos. Smola skazany został łącznie na 4 miesiące więzienia, b. sen. Ciastek na 100 zł. grzywny i b. pos. Dobroch na 2 tygodnie więzienia. Zarówno obrona, jak i urząd prokuratorski wnieśli apelację.

8 dekretów Prezydenta Rzplitej.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W dzisiejszym numerze „Dziennika Ustaw“ ukazało się 8 dekretów p. Prezydenta wydanych z mocą ustawy na podstawie artykułu 44 konstytucji.

Dekrety te są mniejszej wagi i regulują cały szereg spraw czysto prawnych, zalegających już od dłuższego czasu.

Między innemi dekret p. Prezydenta ustanowił izbę morską przy sądzie okręgowym w Gdyni

Sinclair Lewis jedzie do Sztokholmu

celem odbioru nagrody Nobla.

Sztokholm, 7 listopada.

Wiadomość, jakoby laureat nagrody literackiej Nobla, Sinclair Lewis, przeznaczył nagrodę swoją dla pewnego młodego literata amerykańskiego i jego rodziny, sprostowana została przez samego Sinclaira Lewisa w tym sensie, że zamierza nagrodę Nobla zatrzymać dla siebie.

Pod „młodym amerykańskim literatem“ rozumiał on siebie i swoją rodzinę. Lewis osobiście wraz z rodziną przybędzie do Sztokholmu, ażeby odebrać nagrodę.

Huragan nad Hiszpanją.

5 ludzi utonęło.

MADRYD, 7 listopada.
(Telegram własny).

Wybrzeże północnej i północno-zachodniej Hiszpanji zostało nawiedzone przez silne huragany. W pobliżu Vigo zatonął statek rybacki, a 5 ludzi załogi utonęło. W San Sebastian wiele łodzi rybackich poszło na dno. O 10 rybakach brak wiadomości.

Jak się winien odżywiać sportowiec.

Jeść mało i przeważnie potrawy jarskie.

Niejaki dr. Marcel Labbe. francuz, profesor na wydziale lekarskim uniwersytetu paryskiego, opublikował niedawno niezmiernie interesującą prace na temat **jak odżywiać się powinni sportowcy.**

Najciekawsze wyjątki z artykułu tego podajemy:

W odżywianiu człowieka rozróżnić należy dwie zasadnicze cześci:

1) racja odżywiania, przeznaczona dla podtrzymania organizmu i utrzymania stałej temperatury — 37 stopni.

2) racja odżywiania, przeznaczona na wyprodukowanie energji, wydatkowanej przez pracę mięśni.

Pierwsza część odżywiania pozostaje w stałym stosunku do wagi, wzrostu, tuszy i wieku osobnika. Druga — uzależniona jest od wydatkowanej sumy energji mechanicznej.

Jeśli chodzi o odżywianie sportowca — pierwsza część pozostaje niezmieniona w porównaniu z odżywianiem przeciętnej jednostki ludzkiej. „Odżywcza racja pracy“ winna być natomiast u sportowca większa, aniżeli u człowieka przeciętnego i winna być uzależniona od sumy energji, wymaganej przez dany sport a także przez warunki (szybkość, czas trwania), w jakich energja ta jest wydatkowana.

Ta część pożywienia, która służyć ma na wypróbowanie energii mięśniowej niezbędnej dla sportowca, **składać się winna niemal wyłącznie z weglowodanów.** A ponieważ najwięcej weglowodanów dostarczają organizmowi pokarmy roślinne, **przeto sportowiec powinien jaknajbardziej stosować kuchnie jarską.**

Dr. Labbe twierdzi zdecydowanie, że według doświadczeń wiedzy dzisiejszej, sportowiec winien być „roślinożercą“. Liczne przykłady wyciągniete z annałów dowodzą, że bokserzy, biegacze, kolarze i t.p. spożywający li tylko pokarmy roślinne, w całym szeregu „konkurencji“ triumfowali nad swymi kolegami, jedzącymi mięso. Historja mówi nam, że **starożytni lekkoatleci jedli niezbyt wiele i wyłącznie pokarmy roślinne.**

Inna rzecz, że równie liczne, a może nawet liczniejsze przykłady, mówią nam o niezwykłych sprzecznościach w wynikach atletów „mięsożernych“. Moja opinja w tych sprawach jest nastepująca: sportowiec może spokojnie jeść mięso, ale ta część energji, która ma być zużytkowana na cele wysiłku sportowego — **dostarczana jest głównie, jeśli nie wyłącznie, przez pokarm roślinny.** Dlatego też codzienne menu sportowca musi zawierać liczne potrawy jarskie. Jestem najzupełniej pewny, że mięsień pracuje wydatnie, nie dzięki zjedzonemu befsztykowi, lecz dzięki — w pierwszym rzędzie — pokarmom cukrowym.

Ile sportowiec powinien jeść?

Racje odżywcze wypracowane dla sportowców przez niemców, sa mojem zdaniem, zbyt wielkie, czemu sie nie dziwię, biorąc pod uwagę, że niemcy wogóle bardzo dużo jedza.

Uczeni amerykańscy doświadczeni fizjologowie duńscy wykazali,że **organizm ludzki potrzebuje znacznie mniej pożywienia, niż się to naogół wszystkim wydaje.**

Na tych zasadach opierajac wnioski praktyczne, określiłbym codzienne racje żywnościowe sportowca, jak następuje:

dla człowieka, niepracującego fizycznie 30 do 36 kalorji na 1 kilo wagi danego osobnika.

dla pracowników fizycznych — 30 40 — kalirji na jedno kilo wagi.

dla wydatnie pracujących sportowców w pełni treningu — 40 — 45 kalorji na 1 klg. wagi.

Z czego składać się winno pożywienie sportowca?

Zwykła racja odżywcza człowieka składać się winna z następujących potraw: **mięso, jajka, warzywa świeże i suszone, pokarmy mączne, mleko, owoce, ser, w małych ilościach — wino, jablecznik, piwo.**

Racja ta nie powinna być nadmierna pod względem ilości, bo wtedy powoduje otłuszczenie, ani też nie dostateczna, bo wtedy szkodzi zdrowiu.

Racja odżywcza „pracy sportowej“ składać się winna tylko z pokarmów roślinnych i mącznych: **jaknajwiecej owoców surowych, jarzyn, cukru.**

W żadnym wypadku i pod żadną postacią nie należy używać alkoholu nawet w formie piwa, dla podekscytowania energji.

Upamiętnienie zwycięstwa nad bolszewikami.

W dniu 11-go listopada odbędzie się uroczyste sadzenie 10,000 drzewek w pow. łódzkim.

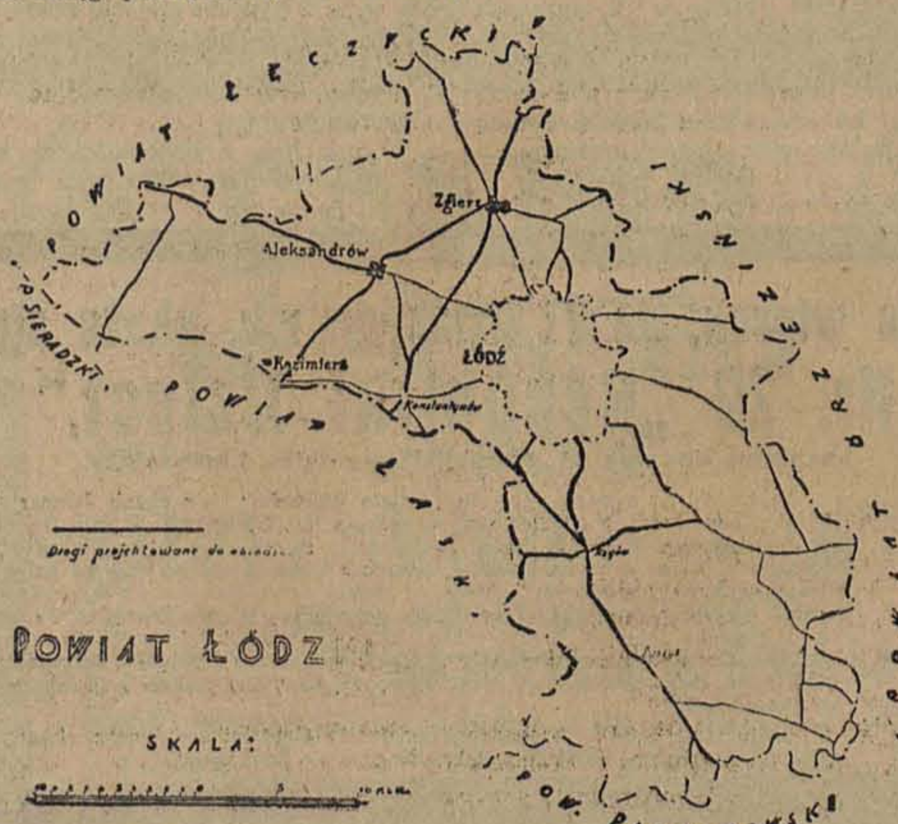
Myśl uczczenia trwałym czynem rocznicy 10-cia lecia odparcia najazdu Rosji Sowieckiej i 12-lecia Niepodległości przez Związek Strzelecki Łódź — Powiat zasadzeniem 10.000 drzewek na ulicach i gościńcach powiatu łódzkiego na przestrzeni 40 klm. spotkała się z gorącem poparciem i uznaniem społeczeństwa. We wszystkich miasteczkach powiatowych w dniu 11 listopada odbędą się uroczystości wkopania ostatnich drzewek przez przedstawicieli poszczególnych organizacyj, samorządów gminnych, władz państwowych itp.

W miejscowościach: Chojnach, Rudzie Pabjanickiej , Rogowie, Tuszynie, Konstantynowie, Aleksandrowie i Zgierzu rady miejskie noszą się z zamiarem nazwania zadrzewionych ulic względnie gościńców nazwami „11 listopada". W uroczystości na Chojnach o godz. 10 rano wezmą udział przedstawiciele starostwa i sejmiku powiatowego z p. starostą Rżewskim na czele oraz delegaci władz wojskowych z p. gen. Małachowskim z którego inicjatywy powstał projekt sadzenia drzewek przez strzelców. Święto sadzenia drzewek zostało włączone do programów obchodu rocznic.

Aby jednak czyn strzelecki nie pozostał bez echa, a zasadzone drzewka spełniły swe pamiątkowe przeznaczenie Związek Strzelecki Łódź — powiat funduje pamiątkową księgę tych obywateli, którzy rękoma swemi dopomogli do wkopania drzewek.

Ci, którzy z różnych powodów nie są w stanie przyjść z pomocą Z.S. w wykonaniu gigantycznego dzieła a pragną nazwiska swe uwiecznić mogą zakupić pamiątkowe tabliczki w cenie 2 zł., które z wyrytemi nazwiskami zostaną zawieszone na drzewkach. Nazwiska tej niezliczonej garstki zostaną również wpisane do księgi pamiątkowej. Tabliczki zamawiać można przy wpłaceniu zł. 2 w Komunalnej Kasie Pożyczkowej, Piotrkowska 100 rachunek w PKO. nr. 66256 rachunek Zw. Strzeleckiego nr. 1316.

Poniżej mapka z uwidocznionemi drogami wysadzonemi drzewkami pamiątkowemi.



Wystawa S. Obodowskiego.

Oglądającemu prace malarskie S. Obodowskiego przychodzi na myśl inny orjentalista, który nie tak dawno wystawił swe obrazy w Łodzi: Adam Styka. Asocjacja bardzo zresztą luźna. Obaj artyści nie są bowiem niczem do siebie podobni: ani pod względem faktury malarskiej, ani też klasy.

Adam Styka, dbały w linji, jest prawdziwym mistrzem planairu: jeszcze grają mi pod powiekami ultrafjolety, błękity i gorące szafiry, dominujace w jego przesyconych słońcem i światłem kompozycjach.

Obrazy Obodowskiego wiecej zatarte w rysunku i mniej efektowne w kolorycie, utrzymane są w tonacii bardziej szarej i spokojnej.

Tak, jak mazurki Szopena tworzone w dalekiej Francji mają w sobie pewną z... ę i melancholję równin mazowieckich, jak Wyspiańskiego „Skamander falą wiślaną połyska“, tak i obrazy palestyńskie typowo żydowskiego malarza S. Obodowskiego mają w sobie pewne podobieństwo... do krajobrazu polskiego.

Nic zresztą dziwnego. Obodowski, łodzianin, uczeń Krzyżanowskiego i Stabrowskiego, dopiero od 5 lat bawi w Palestynie, czerpiąc z jej panoramy motywy dla swej palety.

Punktem wyjścia twórczości malarskiej Obodowskiego jest impresja. W tej też formie wypowiada się artysta najczęściej najchętniej i bodajże najlepiej. Czasem jednak wychodzi z ram impresjonizmu w kierunku ekspresji. („Ulica w Jerozolimie“, „Jemnitka“, „Rozszalałe konie“).

Laikowi radzę przeprowadzić paralele między typowo impresionistycznem starannem w linji „Studjum“ (19), a wykonaną techniką planowa, ekspresjonistyczną „Horą“. Porównanie to doprowadzi nas do wniosku, że pod względem formy i techniki wyraża sie Obodowski bardzo różnorodnie.

Również i — jeśli chodzi o treść, względnie tematy swych dzieł — nie zasklepia się artysta w jednym rodzaju. Jego pejzaże górskie i równinne, motywy marynistyczne, architektura, martwe natury, portret i kompozycje zbiorowe świadczą o szerokiej skali zainteresowań autora.

Wystawa obrazów S. Obodowskiego przedstawiająca piękno ziemi palestyńskiej, melancholijne brzegi Morza Martwego, fragmenty Jerozolimy, Jaffy i Cezarei i piasczyste równiny Galilei, zasługuje ze wszech miar na zwiedzanie i poparcie. (M.J.)

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA“.

Sobota, dnia 8 listopada 1930 r.

11.58—12.05 — Sygnał czasu z Warsz. i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15 Muzyka z płyat gramof. Gramofon i płyty z f. A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 160. 13.15—13.20 — Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20—15.50 Przerwa. 15.50—16.10 — Odczyt rządowy „Polska polityka morska“ — wygł. p. Rostafiński (tr. z W-wy). 16.15—17.15 — Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 17.15—17.40 — Odczyt p. t. „Czy sa granice poznania przyrody“ (tr. z Katowic). 17.45—18.45 — Słuchowisko dla dzieci najmłodszych „O rycerzu Okruszynce“ Ant. Bogusławskiego (tr. z W-wy) 18.45—19.10 Rozmaitości 19.10—19.25 — Komunikat Izby Przemysłowo - Handlowej w Łodzi i odczytanie progr. na dzień następny. 19.25—19.35 Prasowy dziennik radjowy (tr. z W-wy). 19.55—20.00 — Płyty gramofonowe z Warszawy. 20.00—20.15 Feljeton p. t. „Z tamtej strony oceanu“ — wygł. Marja Znatowicz - Szczepańska (tr. z W-wy). 20.15—20.30 — „Duszka polska w powieściach Conrada“ wygł. Cezary Jellenta (tr. z W-wy) 20.30—21.30 — Recital Hansa Neumana na lutni 24-strunowej (tr. z W-wy). 21.35—22.00 Muzyka lekka z wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota. 22.00—22.15 Feljeton p. t. „Dyskretne wskazówki“ wygł. p. Maciej Gruszczyński (tr. z W-wy). 22.15—22.35 — Płyty gramof. z Warszawy). 22.35—24.00 — Komunikaty meteor., polic., sport., oraz muzyka taneczna z Warszawy.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują nastepujące apteki: A. Potasz (Plac Kościelny 10), A. Charemza (Pomorska 10), E. Miller (Piotrkowska 46) M. Epsztein (Piotrkowska 225), Z. Gorczycki (Przejazd 59), G. Antoniewicz (Pabjanicka 50). (p)



LISTOPAD
8
SOBOTA

Dziś Gotfryda
Jutro Teodora

—::—

Wschód słońca 6.42
Zachód słońca 15.59
Wschód księżyca 16.59
Zachód księżyca 09.48
Długość dnia 09.10
Ubyło dnia 7.48

Ostatnia niedziela przedwyborczą.

Jutro odbędzie się w Łodzi około 60 wieców.

Olbrzymia większość jest za zmianą ustroju Rzplitej.

Jutro, w niedzielę odbędzie się cały szereg wieców, zwołanych przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem i orgazacje wchodzące w skład Komitetu Wyborczego BBWR., a mianowicie:

wiec pracowników umysłowych — o godzinie 10 m. 30

w kinie „Splendid" — Narutowicza 20 przemawiają pp. Iwanowski, b. min. przemysłu i handlu Szymanowski, Berkowicz i inni

wiec Federacji Pr. Zw. Obrońców Ojczyzny

w kinie „Capitol" — Zawadzka 16

wiec Kobiecego Komitetu Wyborczego — o godzinie 10 m. 30.

w kinie „Casino" — Piotrkowska 67 przemawiają pp. Kosińska, Marczyńska, Pospieszyńska i inne

wiec robotniczo- rzemieślniczy — o godz 11 rano

w sali „Filharmonji" — Narutowicza 20 przemawiają pp. inż. M. Wolczyński, T. Wasilewski, Miller i inni

wiece Zjednoczenia Narodowego Mocarnej Polski

w kinie „Record" — Rzgowska 2, w kinie „Era" — Zawiszy 22 przemawiają: pp. Grafczyński, Kozanecki, Kubalak, Sikuciński i inni

wiec Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy

w kinie „Świt" — Pomorska 89 — o godzinie 11 przemawiają pp. R. Kubalak, Markowicz, Błaszczyk i inni wiece Narodowego Robotniczego Komitetu Wyborczego (N.P.R. — lewica)

w kinie „Bajka" — Franciszkańska 31, w kinie „Mimoza" — Kilińskiego 178 przemawiają: inż. Wojewódzki, Waszkiewicz, Galiński, Niewinowski i inni

wiece K. W. Stow. Właścicieli Nieruchomości

Poza tem 4 wiece zwołała PPS. frakcja rewolucyjna, 4 wiece — niemiecka socjalistyczna partja pracy, 6 wieców i masówek PPS. CKW. Poza tem cztery wiece organizuje katolicki blok ludowy i trzy wiece klub narodowy (endecja).

Cztery wiece zwołali sjoniści, dwa wiece Aguda i po kilka wieców Poalej Sjon i Bund. Niezależnie od tego na dzień jutrzejszy zwołał kilka wieców blok jedności robotniczo - chłopskiej. Szereg zebrań odbędzie się również z inicjatywy innych komitetów wyborczych.

Po za tem, w dniu dzisiejszym na terenie fabryk odbędzie się szereg masówek, organizowanych przez związki zawodowe.

MĘŻOWIE ZAUFANIA.

W dniu wczorajszym poszczególne organizacje wyborcze, które biorą udział w wyborach, mianowały swych pełnomocników, którzy w dniu głosowania będą ich reprezentować w obwodowych komisjach wyborczych. Jak wiadomo ordynacja wyborcza przewiduje, że wszystkie komitety wyborcze mają prawo delegować swych przedstawicieli do obwodowych komisji wyborczych w celu, kontroli aby nie było przy głosowaniu jakichkolwiek niewłaściwości, aby nie prowadzono agitacji wewnątrz lokalu komisji i t. d.

Pełnomocnicy ci będą zaopatrzeni w legitymacje komitetów wyborczych, z któremi zgłoszą się do przewodniczących komisji i zameldują o swej obecności w dniu wyborów.

W dniu dzisiejszym upływa termin przeglądania spisu uprawnionych do głosowania. Po raz ostatni można przejrzeć dziś listy w godzinach od 6 do 9 wieczorem. W ostatnim tygodniu przedwyborczym spisy nie będą już wyłożone do publicznego przeglądu.

NA LISTĘ NA. 1.

Przed kilku dniami prezydjum zarządu chrześcijańskiego stowarzyszenia właścicieli restauracyj Województwa Łódzkiego powzięło uchwałę głosowania na listę nr. 1 i zwołania w tej sprawie ogólnego zebrania wszystkich restauratorów z całego województwa. Zebranie to odbędzie się dnia 12 listopada r. b. o godz. 2-ej po poł. w sali hotelu „Manteuffel" przy ul. Zachodniej nr. 45.

Restauratorzy wychodzą z założenia, że tylko przy zmianie ustroju Rzeczypospolitej liczyć się można z poprawą sytuacji gospodarczej oraz z rozwojem i uwzględnianiem interesów stanu średniego w Polsce.

Spis poborowych

rocznika 1910.

Dziś, w sobotę, dnia 8 listopada 1930 roku, do spisu poborowych w lokalu Biura Policyjno - Wojskowego (ul. Piotrkowska 212) w godzinach od 8-ej do 13.30, winni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1910 roku, zamieszkali na terenie 6-go Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: Ł. M N. O. P. R. S. Sz. T. U. W. Ż. Z. i zamieszkali na terenie 14-go Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: W. Z. Ż.

Czy mord polityczny?

Tajemnicza zbrodnia pod Łodzią.

Wczoraj w godzinach wieczornych na jednej z ulic Turku (woj. łódzkie) znaleziono młodego mężczyznę, leżacego w kałuży krwi.

Przewieziono go do szpitala. w którym nie odzyskując ani na chwile przytomności, wkrótce wyzionał ducha.

Śledztwo ustaliło, iż zabitym był 20-letni Mieczysław Bartosik, mieszkaniec Turka. Otrzymał on sześć głębokich ran zadanych nożami.

Policja, prowadząc dochodzenie celem ustalenia przyczyn i sprawców mordu, w drodze wywiadu stwierdziła, iż Bartosik spędził popołudnie w jednej z knajp miejscowych w towarzystwie Józefa Janiszewskiego i Józefa Kośli. Gdy wyszli z knajpy, Bartosik posprzeczał się ze swymi towarzyszami.

Janiszewski i Kośla wydobyli noże i krwawo się z nim rozprawili. Po dokonanu zbrodni młodzieńcy skryli sie w ciemnościach. Policja wszczęła za nimi pościg.

W nocy ujęto obu w jakiemś mieszkanku na przedmieściu. Janiszewski i Kośla nie przyznali się wprawdzie do wny, lecz policja posiada przeciwko nim postateczne dowody.

Isnieje podejrzenie, iż mord miał podłoże polityczne.

Praktyczna inowacja

w teatrach miejskich w Łodzi.

Podobnie jak na przedstawieniach kinowych, od dnia dzisiejszego wolno będzie paniom nie zdejmować kapeluszy również i na spektaklach w Teatrach Miejskich.

Zwyczaj ten — możliwy ze względu na modne dziś toczki i kapelusiki wprowadzono już dawno na zachodzie.

Należy przypuszczać, że i w Łodzi praktyczna ta inowacja zostanie z zadowoleniem przyjęta przez panie, dla których konieczność czesania się, przed pójściem do teatrów, była niejednokrotnie kłopotliwa.

Mądry magistrat po szkodzie.

—:o:—

Redukcja budżetu o 5 milj. zł.

Spóźnione zabiegi zbukrutowanych ojczymów miasta.

W magistracie prowadzone są obecnie końcowe prace nad ułożeniem preliminarza budżetowego na rok bieżący. Preliminarz był już w zasadzie gotów przed tygodniem, jednakże na skutek zestawienia, dokonanego przez wydział podatkowy, okazało się, że **w roku bieżącym nie wpłynie do kasy miejskiej tyle pieniędzy, wiele w latach poprzednich. Ciężka sytuacja w Łodzi spowodowała**, że wydział podatkowy nie może liczyć na ściągnięcie wszystkich zaległości podatkowych. Z tego względu wyłoniła się konieczność zmniejszenia budżetu o 5 miljonów złotych.

Obecnie więc w poszczególnych wydziałach prowadzone są prace, mające na celu **zredukowanie preliminarza.** W przyszłym tygodniu preliminarz ten wejdzie pod obrady magistratu, a stamtąd przesłany zostanie do komisji finansowo-budżetowej rady miejskiej.

Czy jednak obecna rada miejska będzie rozpatrywała ten preliminarz budżetowy, jest rzeczą bardzo wątpliwą. Według wiarogodnych wieści, kadencja obecnych władz miejskich nie będzie przedłużona. Ponieważ kończy się ona w dniu 24 listopada, w dniu tym **objąć ma urzędowanie komisarz rządowy,** który też we właściwym czasie przeprowadzi wybory do rady miejskiej. (k).

Otwarcie linji Herby—Zduńska Wola

odbędzie się dziś przy udziale p. ministra komunikacji inż. Kühna.

Pierwszy pociąg wyjdzie z Łodzi o godz. 17.25.

W dniu dzisiejszym nastąpi uroczyste otwarcie przez p. ministra komunikacji inż. Kuehna nowowybudowanej linji kolejowej Herby — Zduńska Wola. Na linji tej w dniu dzisiejszym władze kolejowe otwierają tymczasowy ruch osobowy, bagażowy, towarowy tranzytowy i towarowy miejscowy dla przesyłek wagonowych. Przesyłki te jednak nie będą magazynowane, jak również nie będzie brana odpowiedzialność za ich całość po wyładowaniu.

Na linji tej czynne będą następujące stacje: **Kłobuck, Miedzno, Siemkowice, i Widawa** dla ruchu technicznego, osobowego, bagażowego i przesyłek wagonowych. Stacja Karsznice — tylko dla ruchu technicznego. Przystanek w Działoszycach dla ruchu kolejowego z opłatą, pobieraną w pociągu.

Przewóz osób, bagażu i przesyłek wagonowych, zarówno z komunikacji miejscowej jak i bezpośredniej z innemi stacjami normalnotorowemi kolei państwowych, odbywać się będzie na zasadach ogólnych t. zn. według tych samych taryf, jakie przyjęte są na kolejach.

Uruchomienie tej linji, po której biec będzie 11 pociągów posiada kolosalne znaczenie i jest faktem wielkiej doniosłości **Osiem par pociągów skierowanych będzie z Zagłębia Dąbrowskiego na Herby, Zduńską Wolę, Ostrów do Gdyni.** — Zaznaczyć przy tem należy, że koszty transportu węgla obniżą się dzięki powstaniu nowej linji o blisko 70 proc. co nie pozostanie bez wpływu na kształtowanie się cen.

Pierwszy pociąg osobowy odejdzie z Łodzi - Kaliskiej **dziś 8 listopada o godz. 17.25 do Herbów Nowych,** gdzie będzie miał połączenie z pociągiem do Częstochowy. Z Częstochowy i Herbów Nowych przybędzie piewszy pociąg osobowy do Łodzi - Kaliskiej jutro, 9 listopada o godz. 10.50.

Uruchomienie nowej linji odbędzie się niezwykle uroczyście. Już w dniu wczorajszym p. minister komunikacji, inż. Kuehn, wraz z dyrektorami departamentu ministerstwa komunikacji, urzędnikami warszawskiej dyrekcji kolejowej oraz kierownikami robót, udał się specjalnym pociągiem na stację Herby, gdzie spędził noc i w dniu dzisiejszym, o godzinie 9-ej dokona uroczystego uruchomienia linji. Udział w tej uroczystości wezmą również: wojewoda Jaszczołt, przedstawiciele policji i władz miejscowych łódzkich. P. ministra powita kompanja honorowa kolejowego przysposobienia wojskowego.

Po otwarciu linji p. minister uda się specjalnym pociągiem przez Dabie, Krośniewice, Ostrów i Inowrocław do Gdyni. (— is).



„Europa mówi o tem".

Rewja w 15 odsłonach w „Dobrym Wieczorze"

Program o całe niebo lepszy od poprzedniego. Złożyły się nań dwa doskonałe skecze, parę efektownych kompozycyj baletowych, melodyjne piosenki. Całość, ułożona ze smakiem, czyni naogół wrażenie bardzo miłe.

Najdowcipniejszym numerem programu jest skecz J. Nela „Hańba" świetnie grany przez **Melodystównę i Janeckiego.** Doskonały jest również i drugi skecz Brzeskiego „Zbrodniarz", o treści grandguignolowskiej i bardzo sprytnej poincie. Grali go **Hryniewiczówna i Janecki nienajgorzej.**

Ale prawdziwą ozdobą spektaklu jest „**Camencita**", minjaturow pantominka baletowa, pełna życia i ognia, żywo wykonana przez prawie cały zespół **P. Nortwithowi** baletmistrzowi „Dobrego Wieczoru" należą się istotnie słowa uznania za sukces „Carmencity".

Dodać należy wreszcie, że p. **Tomska** ładnie odśpiewała dwa prześliczne nowe tanga, girsy poruszały się na scenie z temperamentem i wdziękiem a półfinał i finał należały do najlepszych, jakie kiedykolwiek widzieliśmy na scenach łódzkich teatrzyków rewjowych

W. P.

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 4 po pol. po cenach najniższych „Spór o sierżanta Griszę" z J. Woskowskim.

Jutro o 4 po pol. po cenach najniższych „Maman do wzięcia" z Relewicz - Ziembińską.

Występy Józefa Węgrzyna.

Dziś, sobota, premjera stylowej komedji Asertisa „Casanowa", w której tytułową rolę kreuje czołowy artysta scen warszawskich Józef Węgrzyn. Znakomity artysta, skrępowany repertuarem Teatru Narodowego w Warszawie, będzie mógł pozostać w Łodzi tylko do dnia 17 b. m. Obok mistrza wystąpią: Jakubińska, Niedziałkowska, Tatarkiewicz - Woskowska, Orzechowski, Mroziński, Staszewski, Tatarkiewicz, Winawer, Wasiel, Woźnik i Zoner. Nowe stylowe dekoracje i wspaniałe kostjumy B. Kudewicza. Efektowną całość przeplatać będą śpiewy, muzyka i tańce.

TEATR KAMERALNY.

Codziennie o godz. 9 wiecz. szampańska, lekka komedja Verneuil'a „Fotel 47".

Dziś i jutro o 5 po pol. po cenach najniższych „Święty płomień".

TEATR POPULARNY.

Dziś, sobota wiecz. i niedziela o 4 po pol. i 8.15 wiecz. kapitalny „Proboszcz wśród bogaczy" z J. Woskowskim.

W poniedziałek „Przeprowadzka" K. H. Rostworowskiego. Ceny zniżone.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA
ul. Piotrkowska 295.

Dziś w sobotę o godz. 8 m. 15 i jutro w niedzielę o godz. 4 m. 15 po południu i wiecz. o g. 8 m. 15 Teatr Popularny w Sali Geyera, wystawia widowisko w 16 odsłonach ze śpiewami i tańcami p. t. „Eulalja z Portugalji". Ceny normalne. Bilety do nabycia w kasie teatru.

Przedstawienie dla dzieci.

Jutro o godz. 12 w południe w Teatrze Popularnym w Sali Geyera, Piotrkowska Nr. 295, odegrany będzie fantastyczny obrazek dla dzieci w 4 akt. ze śpiewami i tańcami p. t. „Baba-Jaga". Bilety do nabycia w kasie teatru.

POGORZELSKA I KRUKOWSKI W ŁODZI.

Już jutro odbędzie się w teatrze miejskim niebywały poranek humoru ulubieńców łódzkiej publiczności: Zuli Pogorzelskiej i Kazimierza Krukowskiego. Są to bezsprzecznie dwa nazwiska, które nie potrzebują reklamy.

W programie najnowsze, niesłyszane w Łodzi, przeboje obu gwiazd, że ograniczymy się tylko do kilku tytułów tych „sukcesów": „Ja jestem pies na to", „Moja gwiazda", „Ja chcę do bramy", „I to mi wystarcza", „Tego nie wolno wziąć do ręki", „Tango Krukowskiego" i in.

Początek o godzinie 12 w południe.

Pozostałe bilety w kasie zamawiań teatru miejskiego, Piotrkowska 74, a w dniu przedstawienia od godz. 10-ej w kasie teatru.

Z FILHARMONJI.

W nadchodzącą środę, dnia 12 listopada od będzie się koncert znakomitego wiolonczelisty Tadeusza Michałowicza, który wykona najpiękniejsze utwory ze swego przebogatego repertuaru. Recital Michałowicza będzie wielką atrakcją dla muzykalnej Łodzi.

DANCING PRZYTULISKA.

W niedzielę, dnia 9 b. m. odbędzie się na rzecz „Przytuliska dla sierot" w sali Manteufla dancing. Należy przypuszczać, że impreza ta uda się pod każdym względem, gdyż i lokal pięknie odrestaurowany i pierwsza zabawa dobroczynna, a co najgłówniejsza — cel wzniosły: opał i odzież na zimę dla sierot „Przytuliska", zgromadza doborową publiczność.

Dodać należy, że odbędą się dwa programy: dla miłujących wieczorem spokój i sen — o godz. 5 po pol., zaś dla lubiących się bawić do późnej nocy — początek po godz. 10 wieczorem.

Mieszkają pod gołem niebem.

Tragiczna sytuacja rodziny wyeksmitowanego.

W podwórzu domu przy ul. Abramowskiego 5 od paru dni już mieszka pod gołem niebem rodzina 40-letniego Józefa Zientali, składająca się z ośmiu osób.

Zientala, mieszkając swego czasu na wsi Lesisko (pow. rawski) uległ namowom pewnego kolejarza, który skłonił go do osiedlenia się w Łodzi. Nastręczył mu on zajęcie dozorcy domu przy ul. Abramowskiego 5 i Zientala ulokował się tam wraz z swą rodzina.

W lipcu bieżącego roku właściciel tej kamienicy — wymówił mu pracę, gdyż był z niego niezadowolony. Zientala daremnie szukał jakieś innego zajęcia. Nie mógł znaleźć żadnej pracy. Tymczasem właściciel nieruchomości wystąpił przeciwko niemu na drogę sądowa i uzyskał wyrok eksmisyjny.

Przed paru dniami w mieszkanku dozorcy zjawił się komornik, który wykonał swe czynności.

Wszystkie ruchomości nieszczęsnego dozorcy zostały wystawione na podwórze.

Zientala, nie mając żadnych oszczędności, nie może nawet myśleć o wynajęciu jakiegokolwiek mieszkanka.

Mieszka więc z żonę i sześciorgiem małych dzieci na podwórzu i nie wie co ma dalej począć.

Tragiczna sytuacja wyeksmitowanego dozorcy, który w okresie obecnych chłodów jest zmuszony nocować pod gołem niebem, wywołała w całej dzielnicy wielkie poruszenie.

Znów wielkie oszustwo wekslowe.

Dwai kupcy — ojciec i syn — skazani na więzienie.

W lipcu ubiegłego roku p. Oskar Budziński, właściciel składu przędzy, zawarł poważniejszą tranzakcję z kupcami łódzkimi Herszem Wilnerem i jego synem, Natanem. Wilnerowie, kupując u niego większą partję przędzy, pokryli cały rachunek wekslami na ogólną sumę 25 tysięcy złotych, wystawionemi i żyrowanemi przez pierwszorzędne łódzkie firmy kupieckie. P. Budziński zażądał jeszcze od nabywców, by również podżyrowali wszystkie akcepty co ci natychmiast uskutecznili.

Upłynęło kilka miesięcy. Żaden weksel nie został w terminie wykupiony. P. Budziński zwrócił się wówczas do żyrantów, domagając się wykupienia protestów. Żyranci — kupcy łódzcy, oświadczyli mu jednak, iż

podpisy ich zostały sfałszowane.

P. Budziński udał się z kolei do Natana Wilnera. Gdy mu zagroził, iż zawiadomi policję o oszustwie, młody Wilner wykupił kilka protestów a na pozostałe dał kilkanaście czeków na bank kredytowy w Pabjanicach.

Okazało się jednak, iż

czeki te nie miały pokrycia.

P. Budziński zdecydował się wówczas oddać, całą sprawę w ręce władz. Zwrócił się więc do urzędu śledczego, który w wyniku przeprowadzonego śledztwa

aresztował obu Wilnerów.

Kupcy ci, pociągnięci do odpowiedzialności karnej za oszustwo, w dniu wczorajszym stanęli przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Wilec kiego i Taubenszlaka. Oskarżał prokurator Kubiak.

Hersz Wilner na sprawie nie przyznał się do winy.

Twierdził on, iż nie umie czytać, to też przy prowadzeniu interesów musiał korzystać z pomocy syna, który przedewszystkiem załatwiał mu wszelkie sprawy wekslowe.

Nie wiedział on więc o popełnionem przez niego fałszerstwie, a gdy wreszcie o tem mu powiedziano, dał kilkanaście tysięcy złotych, by ratować syna.

Młody Wilner oświadczył przed sądem, iż ojciec jego istotnie nie wiedział nawet o oszustwie przez niego popełnionem.

Sąd po wysłuchaniu świadków wydał wyrok mocą którego Natan Wilner został skazany na 10 miesięcy więzienia, ojciec zaś jego na 4 tygodnię aresztu.

Sezon idzie!

Wielka rewja mody w Teatrze Miejskim.

Wzorem wielkich stolic Zachodu, gdzie tego rodzaju imprezy już od dawna bynajmniej nie są rzadkością, urządzona została w ubiegłą niedzielę w naszym Teatrze Miejskim — rewja mody.

Widowisko to, zwabiło do gmachu przy ul. Cegielnianej niezwykle liczne tłumy publiczności. Oczywiście z olbrzymią przewagą płci pięknej, dla której pokaz był też głównie i istotnie przeznaczony.

Starannie udządzonej pięknej imprezy nie godzi się potraktować ryczałtowo, poświęćmy więc nieco uwagi wszystkim tym poszczególnym czynnikom, które złożyły się na ten barwny całokształt.

W pierwszym rzędzie więc, godzi się wymienić znaną firmę jedwabiu „A. G. B.", której lwia część zasługi przypadła z racji pięknego udekorowania sceny. Na dobro firmy tej należy zapisać wysoce estetyczny kiosk, przystrojony bajecznemi w układzie i kompozycji całokształtu — materjałami.

Ponadto — na pierwszy bodaj plan całości wysunął się miły, wysoce estetyczny numer wokalny p. t. „Lalka A. G. B.". Jest to bardzo zręczne połączenie miłego widowiska z dobrze obmyślaną, celową reklamą.

Niemniej udany udział w widowisku wzięła znana firma „Setam". Pierwszorzędna ta w dziedzinie przemysłu pończoszniczego placówka zaprezentowała liczne gatunki „lśniących" wyrobów swych na powabnych nóżkach naszych artystek, składające widomy dla pań naszych dowód, iż przesąd o górowaniu zagranicznych wyrobów nad jakością naszej rodzimej wytwórczości zaniknąć powinien był już oddawna.

Wzorem dobrego smaku były suknie z firmy p. Zabłockiej. Wśród całego szeregu pięknych kreacyj zasłużyła na wyróżnienie zwłaszcza suknia z tiulu różowego, prezentowana z wdziękiem przez p. Tatarkiewicz - Woskowską oraz suknia w pasy, skombinowana z trzech kolorów.

Niemniejszy aplauz zdobyły sobie również wieczorowe i popołudniowe suknie ze znanej pracowni p. Maszkowskiej Zwłaszcza wyróżniała się suknia biała z crepe satin z koronką oraz czarny płaszcz z gronostajami (noszona przez p. Horecką).

Kapelusze f. Ala Rubinstein (Au petit Paris) wzbudziły ogólny zachwyt. Kapelusze były artystycznie dobrane do kreacji krawieckich. Pokazywane były w wielkim wyborze kapelusze sportowe i wieczorowe ozdobione prawdziwemi krosami i rajskiemi ptakami. Na szczególną uwagę zasługuje biały beret z piór, noszony przez p. Ziembińską oraz piękne wieczorowe kapelusze noszone przez p. Horecką.

Pokaz ten odznaczał się ogromną rozmaitością fasonów i świadczył o eleganckim i wytwornym guście pracowni.

Piękne kostjumy, palta damskie oraz futra zaprezentowała f-a p. J. Moszkowicza. Kreacje tej pracowni wzorowane na najnowszych modelach paryskich zwracają uwagę smakiem, gustem i wykonaniem świadcząc chlubnie o wysokim poziomie. Zwłaszcza zasługują na podkreślenie wyroby futrzane w których p. J. Moszkowicz jest prawie bezkonkurencyjny.

Znany magazyn obywia J. Nagler zaprezentował się godnie bogatym wyborem pantofelków damskich. — Dom Pończoszniczy Marjan Lewkowicz zaimponował pysznym wyborem przepięknych rękawiczek oraz pończoszkami — bogatą produkcję z zakresu przemysłu galanteryjno - skórzanego pokazała f-a R. Grabowiecki: Piekne luksusowe torebki damskie budziły zachwyt wśród obecnych na widowni pań.

Fabryka cukrów oraz czekolady „Arkadja" hojnie częstowała słodkiemi wyrobami swemi, które jakością istotnie reklamują się same, niepotrzebując już żadnych innych zachwalań.

Cały ten popis rodzimej wytwórczości w ramach barwnego widowiska teatralnego zasługuje na uznanie również jako doskonała celowa propaganda krajowego przemysłu.

A. H.

Król żebraków

Pod rządami przesądnego i niedołężnego króla Ludwika XI, Francja chyli się ku upadkowi. Wśród tłumu popularność zdobył Francois Villon, którego główną siedzibą była „Tawerna żebraków". Pewnego dnia, król w towarzystwie swego doradcy i zausznika, udał się do tawerny w celu aresztowania Villona, gdzie w przebraniu słuchał znieważających go piosenek Villona. W pewnej chwili wpada straż królewska, aby aresztować zuchwałego poetę, Po walce, w której Villon zranił przywódcę strażników, król zrzuca maskę i sam aresztuje Villona. Chcąc wyzyskać popularność Villona, król mianuje go Wielkim Marszałkiem Dworu, co jednak okupi życiem po upływie siedmiu dni. Villon warunek przyjmuje i zostaje w pałacu.

Pomiędzy nowym dostojnikiem a siostrzenicą królewską nawiązuje się romans.

Książę Burgundji, chcąc wykorzystać sytuację Francji, wypowiada jej wojnę. Wojska burgundzkie oblegają bezbronny Paryż. Tymczasem przyjaciele Villona, sądząc że znajduje się o w niebezpieczeństwie, pospieszają mu

d. c. n.

OBCHÓD 10-LECIA NIEPODLEGŁOŚCI.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w szkole powszechnej przy ul. Nowo-Targowej 24 o godz. 7 wieczór organizowany przez Związek Strzelecki m. Łodzi uroczysty obchód 10-lecia niepodległości bytu państwa polskiego i 12-letniej rocznicy zwycięskiego zakończenia wojny polsko - bolszewickiej.

W programie między innemi występ świetnego chóru im. Moniuszki, deklamacje najlepszych recytatorów łódzkich art. teatrów miejskich pp. Faleńskiej, i Michalaka. Zarząd Związku Strzeleckiego m. Łodzi zaprasza na uroczystość członków i ich rodziny, sympatyków oraz publiczność łódzka. Wstęp bezpłatny.

NAJSTRASZLIWSZA ZBRODNIA, TO ZABRAĆ DUSZĘ DZIECKA — WYDRZEĆ MU MOWĘ!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą", na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

Unieważnienia planu regulacyjnego m. Łodzi

domagają się organizacje przemysłowców i właścicieli nieruchomości.

Plan nie odpowiada przepisom rozporządzenia min. robót publicznych.

Organizacje przemysłowców i właścicieli nieruchomości wystosowały do magistratu m. Łodzi następujące pismo w sprawie planu regulacji miasta:

„W dniu 29 września r. b. magistrat ogłosił o uchwaleniu przez radę miejską w dniu 25 września r. b. przedłużenia terminu wyłożenia ogólnego planu zabudowania m. Łodzi od dnia 1 października r. b. do dnia 31-go października r. b., a termin wnoszenia przeciw temu planowi zarzutów od dnia 1 listopada r. b. do dnia 15 listopada r. b.

W związku z powyższem na podstawie dosłownego brzmienia uchwały rady miejskiej z dnia 25 września r. b. podpisane organizacje stwierdzają, iż dopiero w tym dniu rada miejska uchwaliła ogólny plan zabudowania m. Łodzi, przy czem widziała się zmuszoną do wyznaczenia przewidzianych ustawą terminów wyłożenia tego planu do przeglądu publicznego i wnoszenia przeciw niemu zarzutów, co też uczyniła, jednakże niesłusznie nazwała to przedłużeniem terminów, wyznaczonych dla zatwierdzonego przez nią w dniu 24 czerwca r. b. „szkicowego projektu planu regulacyjnego m. Łodzi", skoro uchwalenie „ogólnego planu zabudowania m. Łodzi" nastąpiło w dniu 25. IX. 1930 r.

Na skutek tego podpisane organizacje po naocznem stwierdzeniu, że obecny wyłożony do publicznego przeglądu plan różni się od poprzedniego tylko tem, że usunięta została poprzednia nazwa „szkicowy projekt planu regulacyjnego" i zastąpiona nagłówkiem „ogólny plan zabudowania m. Łodzi" i że pozatem **nie dokonano w planie żadnych dostrzegalnych dla osób zainteresowanych zmian,**

— podtrzymują w całości swoje zarzuty zawarte w piśmie do magistratu z dnia 30 sierpnia r. b., z wyjątkiem zarzutów, skierowanych przeciw samej nazwie planu, i niezgodnemu z przepisami ustawy z dnia 16. II 1928 r. sposobami zatwierdzenia go przez radę miejską.

Wobec tego, że faktyczne uchwalenie przez radę miejską ogólnego planu zabudowania m. Łodzi nastąpiło dopiero w dniu 25-ym września 1930 r., a zatem po wejściu w życie w dniu 1 września r. b. zarządzenia ministra robót publicznych z dnia 23 kwietnia 1930 r. o sposobie opracowania planów zabudowania,— podpisane organizacje zmuszone są uzupełnić swoje zarzuty z dnia 30 sierpnia r. b. przez stwierdzenie, że uchwalony przez radę miejską w dniu 25 września r. b. ogólny plan zabudowania m. Łodzi **nie odpowiada najważniejszym wymaganiom tego rozporządzenia.**

W szczególności zaś plan ten:

1. nie odpowiada wymaganiom § 1 pomienionego rozporządzenia, gdyż przed sporządzeniem go:

a) **nie przeprowadzono badań stanów zwierciadła wód, a w szczególności zaskórnych i gruntowych, na terenach, objętych planem,**
b) **nie przeprowadzono statystyki ruchu ulicznego i szos okolicznych dla zbadania intensywności ruchu komunikacyjnego,**
c) **nie opracowano węzła kolejowego w porozumieniu z ministerstwem komunikacji,**
d) **nie przeprowadzono statystyki rozmieszczenia ludności,**
e) **nie zestawiono programu rozszerzenia urządzeń sieci komunikacyjnej kolei miejskich i autobusów,**
f) **nie doprowadzono prac nad planem regjonalnym do stanu, wymaganego przy podjęciu prac nad planem zabudowania miasta.**

Wyszczególnione powyżej braki ogólnego planu zabudowania m. Łodzi stwierdzone zostały przez ministerstwo robót publicznych, o czem podpisane organizacje powiadomione zostały pismem Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi z dnia 20 czerwca 1930 r. L. IX. Ar. 3708/30.

2. nie odpowiada również § 2, gdyż ani podczas dyskusji w radzie miejskiej przy uchwalaniu planu, ani przy żadnej innej sposobności nie zostało stwierdzonem, by ustalone zostały wymagane w tym paragrafie zasady programu regulacji i zabudowy na okres dwudziestoletni, uwzględniające zamierzenia inwestycyjne gminy, stosunki finansowe gminy, zamierzenia inwestycyjne władz państwowych i t. d.

3. nie odpowiada także wymaganiom § 3, gdyż nie przedstawia:

a) istniejącego sposobu zabudowania gruntów,
b) istniejącego sposobu zabudowania miasta,
c) istniejących urządzeń komunikacyjnych,
d) nie jest opracowany w sposób dokładny, jasny, przejrzysty i wyraźny, wykluczający wszelkie wątpliwości, czego dowodem jest konieczność wrysowywania zamierzeń regulacyjnych do planów sytuacyjnych posesyj, gdy zachodzi potrzeba dokładnego zorjentowania się w wytworzonej sytuacji poszczególnych posesyj lub objektów.

4. sprzeczny jest wreszcie z postanowieniami § 4, gdyż:

wymieniony w punkcie b) § 4 plan sytuacyjny i wysokościowy miejscowości został przez magistrat zastąpiony zwykłym planem miasta, sporządzonym dla celów orjentacyjnych, w licznych szczegółach nieścisłym i nie uwidoczniającym istniejącego stanu zabudowania,

przewidziany w punkcie c) §4 plan sytuacyjny projektowanego zabudowania miasta nie został opracowany na drugim egzemplarzu planu, przewidzianego w punkcie b), lecz w postaci planu oddzielnego, skutkiem czego zamierzeń regulacyjnych nie można porównać z istniejącym stanem rzeczy i nie można ocenić ani rozmiarów, ani charakteru zmian, projektowanych w zamierzeniach regulacyjnych,

wymieniony w punkcie d) § 4 plan ważniejszych przewodów istniejącej sieci kanalizacyjnej, elektrycznej i gazowej nie został wprowadzony do planu sytuacyjnego, o którym mowa w punkcie b), ani też nie zostały wrysowane w sposób wymagany przewidywane uzupełnienia w tej sieci do planu, wymienionego w punkcie c) § 4,

nie dołączono do planu wymaganych w punkcie c) § 4 profilów podłużnych głównych arteryj komunikacyjnych, ani charakterystycznych przekrojów poprzecznych ulic.

Opis techniczny, dołączony do planu, nie odpowiada wymaganiom, stawianym w punkcie f) § 4, gdyż:

nie zawiera wogóle żadnego uzasadnienia zamierzeń regulacyjnych, ujawnionych w planie,

nie zawiera programu realizacji planów zabudowania,

nie zawiera przybliżonego obliczenia kosztów realizacji,

nie zawiera przybliżonego obliczenia powierzchni terenów i budowli, podlegających wywłaszczeniu,

pomija całkowicie stronę gospodarczą zagadnienia, która powinna być oparta na programie sfinansowania planu zabudowania w związku z istniejącym i oczekiwanym w przyszłości stanem finansowym miasta,

5. obraża wreszcie przepisy, zawarte w § 5, które wymagają, aby wszelkie zamierzenia regulacyjne projektowane były w granicach możliwości finansowych gminy w okresie dwudziestu lat.

Na podstawie wymienionych wyżej zarzutów oraz zarzutów, zawartych w piśmie z dnia 30 sierpnia b. r.,

PODPISANE ORGANIZACJE ŻĄDAJĄ UNIEWAŻNIENIA UCHWALONEGO PRZEZ RADĘ MIEJSKĄ W DNIU 25 WRZEŚNIA R. B. OGÓLNEGO PLANU ZABUDOWANIA M. ŁODZI.

Jednocześnie, stwierdzając doniosłość jaknajszybszego rozwiązania pilnych zagadnień regulacyjnych m. Łodzi, podpisane organizacje żądają przystąpienia do opracowania ogólnego planu zabudowania, odpowiadającego potrzebom miasta i nieprzekraczającego jego możliwości finansowych w okresie najbliższych dwudziestu lat, po uprzedniem przeprowadzeniu należytych badań i studjów, po zgromadzeniu odnośnego materjału statystycznego, dokonaniu potrzebnych pomiarów i innych prac podstawowych oraz przy ścisłem stosowaniu się do wymagań art. 7 Dekretu z dnia 16. II. 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli, do przepisów, zawartych w Rozporządzeniu ministra robót publicznych z dnia 23 kwietnia 1930 r. o sposobie wykonywania planu zabudowania, do zasad i wymagań współczesnej urbanistyki.

Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem
Wiceprezes Zarządu (—) M. Kernbaum
Za kierownika (—) P. Rumpel.

I-sze Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi i Województwa Łódzkiego z roku 1907, Pomorska 1
Prezes (—) Klukow
Sekretarz (—) W. Grabowski.

Krajowy Związek Przemysłu Włókienniczego, Łódź, Moniuszki 5
(—) Pawłowski (—) Hauk.

Centralne Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi i Województwa Łódzkiego w Łodzi
Prezes: (—) podpis nieczytelny
Sekretarz Zarządu: (—) podpis nieczyt.

Związek Wykończalń i Farbiarń Okręgu Łódzkiego
(—) Lipiński.

I Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości Chrześcijan w Łodzi
Prezes: (—) Lutrosiński.

Polski Związek Przemysłowców Metalowych w Warszawie, Oddział Łódzko-Kaliski
Prezes: (—) Wirski.

Stowarzyszenie Właścicieli Nieruch. Chrześc. Przedmieść Łodzi Łączna 11.
Prezes Główn. Zarządu (—) M. Schott.

Bicze z piasku.

PALEC.

Palec jest jedną z najbardziej podziwu godnych części ciała ludzkiego. Od kolebki do grobowej deski jest w ciągłem użyciu, coraz to w innem zastosowaniu. I niech nikt nie myśli, że tylko palce u rąk! Palce u nóg grają w życiu naszem niemal równie doniosłą rolę. Już nie mówię o tem, że w zamierzchłych czasach były rozwinięte nie gorzej niż palce u rąk i ułatwiały nam znakomicie wspinanie się po drzewach, zrywanie owoców i inne prymitywne czynności. Zamilczę również o tem, że nieszczęśliwi kalecy, którzy rodzą się bez rąk, doprowadzają palce u nóg do takiej perfekcji, że z łatwością piszą, podkręcają wąsa i kłaniają się kapeluszem znajomym na ulicy.

To są drobiazgi! Pamiętajmy jednak z wdzięcznością, że w zaraniu naszego życia palce u nóg były jedynym z podstawowych środków aprowizacyjnych. Jeśli z jakiegokolwiek powodu zawiodła nas chwilowo różowa śpiżarka naszej karmicielki, zadzieraliśmy natychmiast nogę, oburącz chwytaliśmy się za piętę i zwycięsko wprowadzaliśmy do ust wielki palec lewej nogi. To samo robili przodkowie nasi, to samo robić będą następcy.

Kto wie, może z tego palca człowiek w niemowlęctwie wysysa wszystką mądrość życiową na dalsze dni swoje?

Ludziom płytkim mogłoby się wydawać, że na tem kończy się rola palca u nogi. Byliby jednak w błędzie. Przychodzi bowiem wiek dojrzały, spokojny, opanowany, gdy coraz silniej utrwala się w człowieku świadomość, że jedyną rozumną i godną filozofa reakcją na liczne zjawiska życiowe jest kiwanie palcem w bucie. Do tej mądrości dochodzi się stopniowo, jest ona bowiem owocem wielu gorzkich doświadczeń i bolesnych opaleń skrzydeł ideału w ogniu rzeczywistości.

Kiwanie palcem w bucie uważam za kierunek filozoficzny, zbliżony do determinizmu. Na naszych wszechnicach powinny być osobne katedry tej gałęzi nauki.

A czemże, o, filozofie! kiwałbyś w bucie, gdybyś nie miał palca u nogi? Jeśli tak poważny jest zakres działania skromnego palca u nogi, to cóż dopiero mówić o palcach u rąk?

Od pierwszego w niemowlęctwie przebłysku geniuszu, który odkrywa nam, że palce znakomicie nadają się do dłubania w nosie, przez całe długie życie palec jest naszym wiernym przyjacielem i nie przestaje nam oddawać najintymniejszych usług.

Bez palca nie można sobie wyobrazić ani pracy twórczej, ani burżuazyjnej, jak wojna, ani miłości, ani sztuki i literatury, ani żadnej rzeczy, która jego jest.

W okresie młodzieńczym palec przechodzi przez próbny ogień wytrzymałości. Jest to okres, w którym człowiek okazuje największą skłonność do wsadzania palca między drzwi, co, oczywiście, jest tylko obrazowym symbolem licznych dotkliwych porażek, na które naraża go jego życiowe niedoświadczenie.

— Ten ma nosa! mówi się o naturach wysubtelnionych, które intuicyjnie wiedzą zawsze skąd wiatr wieje i jak mu się nadstawić. A powinno się mówić „Ten ma palca!", wiadomo bowiem, że to maleńki paluszek u lewej ręki szepce im do ucha, jak mają postępować.

Wreszcie, choć to zabrzmi może jak paradoks, palec jest matką kaczki dziennikarskiej. Skądże bowiem powstała kaczka dziennikarska, jeśli nie została wyssana z palca?

A wszystkie fantastyczne wiadomości polityczne, zwłaszcza w okresie przedwyborczym, o zamierzeniach rządu, o kryzysie ekonomicznym, o zbrojnych demonstracjach floty szwajcarskiej na wodach czeskich — gdzież mają swe źródło, jak nie w palcu?

Polityka, publicystyki, ba! cała literatura piękna wreszcie w gruncie rzeczy sprowadzają się do palca. Niekiedy do tego u ręki, z którego czerpie się natchnienie, niekiedy zaś do tego u nogi, którym się kiwa w bucie. A kiedy w życiu trafia się nas jakiś traf szczególny, jakiś niespodziewany zbieg okoliczności, to podnosimy palec do góry i mówimy z namaszczeniem: w tem jest palec Opatrzności!

W ostatnich dniach miasto stołeczne Warszawa wymyśliło jeszcze jedno zastosowanie dla bezrobotnych palców swych obywateli: automaty telefoniczne. Kto nie ma palca — z niemi się telefonicznie nie dogada; kto ma palec — także z nikim się nie dogada.

W pełnem zrozumieniu doniosłej roli jaką w życiu publicznem odgrywa palec, jak donosi urzędowa agencja „Palec", rząd nosi się z zamiarem wniesienia na najbliższą sesję sejmową projektu ustawy o ochronie palca. Projekt ten ma się składać z trzech artykułów o następującem brzmieniu:

Art. 1.
Nie pchaj palca gdzie ci nie miło.

Art. 2.
Wsadź palec w otwór i kręć, (to w związku z automatami telefonicznemi).

Art. 3.
Wykonanie niniejszej ustawy poleca się Ministrowi Poczt i Telegrafu w porozumieniu z Ministrem Manicury, którym mianowany zostaje

Padalec

Łódź, 8 listopada 1930

KURJER HANDLOWY

Łódź, 8 listopada 1930

Przedawnienie należności wekslowych.

Łódzki sąd powiatowy od pewnego czasu przy poszukiwaniu należności przez wierzycieli z weksli trybem klauzuli egzekucyjnej z urzędu uwzględnia przedawnienie, odrzucając podania tam, gdzie się takiego przedawnienia dopatruje.

Według przepisu procedury cywilnej (art. 161² UPC) sąd powinien odrzucić wniosek o nadanie klauzuli egzekucyjnej, **jeżeli z samego dokumentu jest przedawnienie oczywiste.**

Otóż przedawnienie należności wekslowych z będącego u nas w najszerszem użyciu weksla własnego następuje:

1. w stosunku do wystawcy w ciągu lat trzech od dnia płatności weksla.

2. w stosunku do indosantów:

a. jeżeli chodzi o **t. zw. posiadacza** t. zn tę osobę, w imieniu której protest sporządzono **w ciągu roku od dnia protestu** (pomijamy wypadek t. zw. klauzuli bez protestu).

b. jeżeli chodzi **o indosanta — w ciągu 6 miesięcy od dnia, w którym indosant bądź wykupił weksel bedź też w którym doręczono mu skargę wekslową jego następcy.**

Jest niezaprzeczalnem, że przedawnienie trzyletnie w stosunku do wystawcy jest widoczne odrazu z treści dokumentu, ponieważ w tym dokumencie jest uwidoczniona data płatności. od której, jak powiedzieliśmy, liczy się przedawnienie.

Również jest niezaprzeczalne. że przedawnienie w stosunku do tego w czyjem imieniu zaprotestowano weksel jest przedawnieniem widocznem z dokumentu, ponieważ data, od której to przedawnienie się rozpoczyna t. zn. dzień sporządzenia protestu, jest widoczny.

Słuszną jest więc praktyka naszego sądu powiatowego, która w tych wypadkach odmawia klauzuli egźekucyjnej dla weksla.

Inaczej przedstawia się rzecz jeżeli chodzi o każdego indosanta (żyranta) w stosunku do wszystkich indosantów poprzednich. Data, od której przedawnienie sześciomiesięczne biegnie t. zn. data, w której ten sam indosant wykupił weksel albo w którym doręczono mu skargę, nie jest widoczna z dokumentu i wymaga dopiero w razie sporu sprawdzenia. Nie możemy bowiem liczyć przedawnienia od daty sporządzenia protestu bo na to niema najmniejszej podstawy.

Dlatego należy apelować do naszego sądu powiatowego, aby w tych wypadkach nie odrzucał podań o nadanie klauzuli egzekucyjnej.

Jak dalece pożądane jest zresztą liberalne traktowanie przepisów o klauzuli egzekucyjnej widoczne jest z ilości podań, które sądy nasze w dobie kryzysu gospodarczego rozpoznają. Sam łódzki sąd powiatowy od początku bieżącego roku wydał już zgórą 73.000 klauzul egzekucyjnych. Wynika z tego. jak doniosły jest tryb klauzuli egz. dla realizacji roszczeń kupieckich.

a.

Upadłości i nadzory.

W dniu wczorajszym ogłoszono upadłość Jonasowi Szwarcowi prowadzącemu przedsiębiorstwo sprzedaż bielizny i fartuchów przy ul. Nowomiejskiej 19, na podstawie dwóch weksli z własnego wystawienia na 2,000 zł., zaopatrzonych w klauzule egzekucyjne. Żadanie ogłoszenia upadłości zgłosił adw. Leon Poznański w imieniu firmy „Kanel i Zbar", której Szwarc poza wyżej wspomnianemi wekslami pozostał winien należność z tytułu otwartego rachunku za dostarczony towar. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 6 października 1929 roku,

Sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Ottona Eizenbrauna, a kuratorem odwakata Jerzego Sieradzkiego.

Jonas Szwarc, jak wiemy. korzystał z odroczenia wypłat w roku ubiegłym, którego termin minął w dniu 25 kwietnia r. b. Odroczonie to jednak nie odniosło pożądanego celu, ponieważ nie spłacił swych wierzycieli, którzy masowo w ostatnim czasie zwrócili się z egzekucjami przeciwko niemu.

★

W sprawie upadłej firmy „Rowa", przędzalnia zarobkowa i szarparnia sp. z o. o. przy ul. Wierzbowej nr. 15, ogłoszonej na prośbę samej firmy w lutym 1928 roku wobec braku propozycji układowych ze strony upadłej firmy zawarto związek wierzycieli, mający na celu przeprowadzenie ostatecznej likwidacji aktywów firmy i podziału miedzy wierzycieli. Syndykiem ostatecznym wybrano adw. Bolesława Langego.

★

W sprawie upadłości Abrama Bromberga, skład futer przy ul. Piotrkowskiej nr. 31 cofnięto termin otwarcia upadłości na dzień 14 czerwca 1928 roku zamiast poprzednio oznaczonego przez sad tymczasowo na dzień 7 lutego 1930 roku, ponieważ w toku upadłości okazało się, iż Bromberg był niewypłacalny już w r. 1928 i dopuszczał w tym czasie weksle do protestu. Również w tej samej sprawie wyznaczony został ostateczny czterdziestodniowy termin na sprawdzanie wierzytelności dla wierzycieli. którzy dotychczas nie zgłosili swych pretensji.

★

Takiż sam termin jednomiesięczny tylko nie ostateczny wyznaczony został u firmy „Braun i Fabrykant" — wyrób i sprzedaż towarów włókienniczych przy ul. Cegielnianej nr. 31. która, jak wiemy, przewidując, iż nie bedzie w stanie spłacić swych wierzycieli na 100 proc., zwróciła się w pierwszym okresie odroczenia wypłat w dniu 24 czerwca r. b. o zarządzenie otwarcia postępowania układowego i jako propozycje układowe wysunęła: zmniejszenie sumy długów równomiernie dla wszystkich wierzycieli o 60 proc., z rozłożeniem na raty na termin łączny nie dłużej jak dwa lata.

★

Firma „Szmul Bornstein" wyrób i sprzedaż manufaktury przy ul. Sienkiewicza Nr. 9, o której przed niedawnym czasem wspominaliśmy, iż złożyła podanie o odroczenie wypłat. podanie to cofnęła i sąd pozostawił je bez rozpoznania. Dodać należy, że opinja sędziego handlowego, delegowanego do sprawdzenia stanu majątkowego firmy była nieprzychylna i prawdopodobnie firma ta nie uzyskałaby odroczenia wypłat.

Rozwój przemysłu jedwabnego

Zapotrzebowanie na maszyny może być pokryte w kraju.

Mimo trwającego już od 2 niemal lat ciężkiego przesilenia konjunkturalnego, niektóre gałęzie przemysłu włókienniczego wykazują **względnie pomyślną sytuację a nawet rozwój,** mający jednak charakter wyłącznie strukturalny, bo wiążący się z rozbudową nowych działów produkcji włókienniczej, niezależnych w dużym stopniu od wahań siły nabywczej wsi.

Tego rodzaju nową gałęzią włókiennictwa polskiego jest **przemysł jedwabny, który** ma przed sobą — wnosząc z rozmiarów importu — **jeszcze duże perspektywy rozwojowe.** Świadczy o tem choćby fakt, że mimo ograniczeń przywozowych i dokonanej na początku roku 1928 pełnej waloryzacji ceł (zwyżka o 72 proc.), **import tkanin jedwabnych był w r. 1928 znacznie wyższy niż we wszystkich latach poprzednich.** Ten nowy dział przemysłu włókienniczego powinien był ze swej strony wpłynąć dodatnio na produkcję maszyn włókienniczych. Jeżeli zaś jest inaczej, to dzieje się tak prawdopodobnie wskutek zaopatrywania się przemysłu jedwabnego w niezbędne maszyny zagranicą, co nasuwa tem większe objekcje, że **polskie fabryki maszyn włókienniczych mogłyby pokryć niemal całe zapotrzebowanie przemysłu jedwabnego.**

W ostatniem dwuleciu zakres działalności polskich fabryk maszyn włókienniczych rozszerzony został przez zapoczątkowanie produkcji całego szeregu maszyn przed wojną niewyrabianych, jak **krosien dla tkanin jedwabnych — gładkich, jednoczółenkowych, wieloczółenkowych i specjalnych dla crepe de chine, snowarek o wysokiej wydajności, krosien dla pluszu i aksamitu, płaskich sankowych pończoszarek ręcznych oraz okrągłych maszyn pończoszniczych prostej konstrukcji.**

Mimo to stwierdzić można było ostatnio fakt przywozu z Francji dla potrzeb przemysłu jedwabnego zarówno snowarek i cewiarek osnowowych (przewijarek), jak i krosien jedwabnych jedno— dwu — trzy i czteroczółonkowych. Temu wzrostowi importu maszyn jedwabnych z Francji niezawodnie sprzyjały konwencyjne ulgi celne przyznane w traktacie polsko-francuskim.

Ze względu na aktywizację bilansu handlowego byłoby jednak rzeczą wskazaną, aby włókiennictwo — w miarę możliwości — ograniczyło przywóz maszyn zagranicznych i pokrywało w kraju zapotrzebowanie na maszyny, które produkowane są w Polsce.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 6 listopada. — Bawełna amerykańska, zamknięcie: listopada 5.82, grudzień 5.87 styczeń 5.93, luty 5.93, marzec 6.06, kwiecień 6.10, maj 6.16, czerwiec 6.20, lipiec 6.25, sierpień 6.28, wrzesień 6.31, październik 6.35.

Liverpool, 6 listopada — Bawełna egipska, zamknięcie: listopad 8.89, grudzień 6.82, styczeń 8.92, marzec 9.05, maj 9.22, lipiec 9.30.

Aleksandrja, 6 listopada — Bawełna egipska, zamknięcie: Sakellaridis: listopad 17.62, styczeń 18.08, marzec 18.58, maj 19.10, lipiec 19.45. Ashmouni: grudzień 12.—, luty 12.35, kwiecień 12.70, czerwiec 13.03, październik 13.55.

Nowy Orleans, 6 listopada — Bawełna amerykańska, zamknięcie: grudzień 10.79, styczeń 10.92, marzec 11.18, maj 11.43, lipiec 11.59, październik 11.79, loco 10.55.

Nowy Jork, 6 listopada Bawełna amerykańska, zamknięcie: listopad 10.58, grudzień 10.77, styczeń 10.97, loco 10.85, kontrakty: listopad [illegible].58, grudzień 10.80, styczeń 10.84, luty 11.05, marzec 11.18, kwiecień 11.29, maj 11.41, czerwiec 11.60, lipiec 11.61, sierpień 11.68. wrzesień 11.76, październik 11.85.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 7 listopada.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty były zwiększone przy tendencji mocniejszej. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.92 i pół; wypłata telegraficzna na New York (kabel) — 8.923. Notowano dewizy: Amsterdam — 359.20, Londyn — 43.34 i pół, New York — 8.914, Paryż — 35.05, Praga — 26.45, Sztokholm — 239.26, Zurych — 173.15, Wiedeń — 125.65, Medjolan — 46.71. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin — 212.61. W obrotach prywatnych dolar gotówkowy 8.92 i trzy czwarte, rubel złoty 4.76 i pół, rubel srebrny — 1.90, bilon — 0.90, czerwoniec 5.30.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty większe akcjami Banku Polskiego przy tendencji mocniejszej, dla pozostałych tendencja utrzymana. Notowano: Bank Polski 162 — 163 — 162 i pół, Fir ey — 20, Węgiel — 38, Papiernie „Klucze"— 100.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie państwowych papierów procentowych panowała tendencja zniżkowa, za wyjątkiem 5 proc. pożyczki konwersyjnej, która była mocniejsza. Notowano: 4 proc. poż. inwest. — 102 (sztuki seryjne) i 100 i pół — 100 jedna czwarta (sztuki zwykle), 5 proc. poż. dolarowa 54 i pół — 54, 3 proc. poż. budowlana— 50, 5 proc. poż. konwersyjna — 48 –48 i pół, 5 proc. kolejowa — 45, 10 proc. kolejowa — 100. W dziale prywatnych papierów lokacyjnych panowała tendencja mocniejsza przy większych obrotach dla 8 proc. Listów m. Warszawy. Notowano: 4 i pół proc. Listy ziemskie 52— 51 i trzy czwarte, 5 proc. L.Z. m. Warszawy 56.25, 8 proc. m. Warszawy — 72 i jedna czwarta, 8 proc. m. Lublina — 64 8 proc. m. Łodzi — 67 i trzy czwarte. Drobne tranzakcje a nienotowane 4 i pół proc. m. Warszawy — 53, 8 proc. m. Kalisza — 64.

Wiadomości gospodarcze

WOJNA O PRZĘDZĘ.

Na podstawie urzędowej statystyki sprowadzono do Łodzi z Czechosłowacji w miesiącu sierpniu 95 tysięcy kilogramów przędzy bawełnianej, we wrześniu cyfra ta wzrosła do 235 tys. kilogramów. Statystyka z października wykaże bezsprzecznie spadek importu przędzy, gdyż w okresie tym nastąpiło załamanie konjunktury.

Import powyższy jest skutkiem niezadowolenia średniego i drobnego przemysłu z polityki sprzedażnej miejscowego przemysłu przędzalniczego.

Dalszym etapem t. zw. wojny o przędzę jest wczorajsze posiedzenie komisji polityki celnej łódzkiej izby przemysłowo-handlowej. Posiedzenie to jest wynikiem ostatniego walnego zebrania izby, na którem sprawa przędzy przekazana została wymienionej komisji

Jak nas informują zainteresowane strony, odbędzie się w najbliższych dniach wspólne posiedzenie związków przemysłowych, występujących o obniżenie cła przy imporcie przędzy. c.

ULGA PODATKOWA.

Izba skarbowa otrzymała z ministerstwa skarbu upoważnienie do umarzania podatku przemysłowego od obrotu, przypadającego od tranzakcji kasowych, dokonanych na krajowych giełdach zbożowo-towarowych wszelkiego rodzaju zbożami. Powyższa ulga ma zastosowanie do obrotów, osiągniętych, począwszy od 1-go listopada b. r. Jednocześnie zostanie ograniczony pobór zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu, uzyskanego z wymienionych tranzakcji giełdowych. c.

PODATKI W LISTOPADZIE.

W bieżącym miesiącu przypadają następujące terminy płatności podatków:

1) do 15 listopada płatna jest miesięczna zaliczka na podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w październiku r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji i przemysłowe I — V kat, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze,

2) do 15 listopada wpłata drugiej raty podatków gruntowych za bieżący rok.

3) w ciągu listopada wpłata państwowego podatku od nieruchomości za III kwartał r. b., tudzież podatek od lokali i od placów niezabudowanych za IV kwartał r. b.

4) w ciągu listopada nabywanie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na 1931 r.

5) do 7 listopada podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, potrącony w ciągu zeszłego miesiąca.

Nadto płatne są zaległości z tytułu podatków odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w listopadzie, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w tym miesiącu. c.

Wiadomości z prowincji.

Telefonem od specjalnych korespondentów Republiki.

Pabjanice.

PROGRAM 11 LISTOPADA

Program uroczystości, związanych z obchodem 11 listopada, ułożony został w sposób następujący:

10 listopada: Capstrzyk orkiestr i Przysposobienia wojskowego. Wystawienie warty honorowej przy popiersiu Marszałka Piłsudskiego, ustawionem na placu gen. Dąbrowskiego. Iluminacja miasta, ognie bengalskie. Przemówienie wiceprezydenta p. Miecz. Tomczaka.

11 listopada: O godz. 10 rano nabożeństwo w kościele N. M. P. Godz. 11 pochód. Godz. 12 w pol. akademje dla młodzieży szkół powszechnych i średnich w kinach Zachęta. Luna i Miejskim.

Godz. 7 wiecz. Akademja dla dorosłych w kinach Miejskim i Zachęta.

Komitet wydał specjalną odezwę, oraz 10 tys. ulotek, które zostaną rozdane w przeddzień uroczystości.

Ś. p. IGNACY SIWIŃSKI.

Zmarł nagle kierownik 7-o kl. szkoły powsz. w Bychlenie pod Pabjanicami ś. p. Ignacy Siwiński w wieku lat 50. Zmarły był dzielnym działaczem społecznym, piastował mandaty prezesa straży pożarnej i Ogniska związku naucz. szk. powsz. Pozatem był członkiem zarządu Polskiej Macierzy Szkolnej i innych organizacyj.

Pogrzeb Zmarłego działacza społecznego stał się olbrzymią manifestacją, w której udział wzięły liczne delegacje straży pożarnych, stowarzyszeń kulturalnych, szkół, nauczycielstwa oraz wiele kie rzesze wieśniaków. Na grobie złożono 20 wieńców.

Kto nie płaci.

Jak się dowiadujemy w ostatnich dniach zawiesiła wypłaty zanna wśród przemysłowców i kupców łódzkich **wileńska firma manufakturowa** W. Perlow, mieszcząca się przy ul. Niemieckiej.

Nie wywiązuje się również ze swych zobowiązań firma O. Izykson, **skład ma nufaktury w Baranowiczach oraz firma** Aleksander Śpiewak **w Pińsku,** przyczem właściciel tej ostatniej firmy w zło śliwy sposób zabezpieczył się przed ewentualną interwencją wierzycieli.

We wszystkich trzech wypadkach po szkodowani są w znacznym stopniu prze mysłowcy i kupcy łódzcy, którzy postanowili w najenergiczniejszy sposób wystąpić przeciwko niesumiennym dłużnikom.

ULGI DLA PRZEWOZU MIAŁU WĘGLOWEGO.

Sprawa przewozu miału węglowego została załatwiona w ten sposób, że daw ną ulgę 10-procentową wprowadzono znowu, o ile chodzi o przewóz w wagonach 15-tonnowych i większych, na odległość powyżej 400 km. podczas gdy przy odległościach 201 do 400 km. obowiązuje zniżka 5-procentowa, przy mniejszych odległościach taryfa normalna.

Tomaszów-Mazowiecki.

SYTUACJA GOSPODARCZA TOMASZOWA W PAŹDZIERNIKU

W przemyśle włókienniczym stan zatrudnienia wykazał lekką poprawę, jednakże obroty wyrobami włókienniczemi były stosunkowo niewielkie, wobec ograniczenia się tutejszych przemysłowców w udzieleniu kredytu swoim odbiorcom.

W handlu wewnętrznym sytuacja finansowa nie wykazała poprawy, obroty, jak zwykle w tym miesiącu, były niewielkie.

Na rynku pieniężnym zaznacza się dalsze upłynnienie oraz zwiększenie rezerw gotówkowych i to mimo chwilowego wzrostu zapotrzebowania pieniądza.

Ilość protestów w miesiącu sprawozdawczym spadła o przeszło 20 proc. i wynosiła 1153 sztuk na ogólną sumę 145.945 zł., przy zawieszeniu wypłat jednej z dość poważnych firm tutejszych branży włókienniczej.

Sytuacja na rynku pracy nie wykazała większej poprawy. Ilość bezrobotnych spadła, zmniejszając się w ciągu października o 220 osób. Równocześnie zaś zwiększyła się o 600 osób liczba robotników nie pracujących w ciągu całego tygodnia.

„WSZYSTKIEMU WINNI SĄ LEKARZE!"..

Onegdaj p. dr Gołębski, lekarz Kasy Chorych wezwany był do chorego obłożnie od 2-ch miesięcy dziecka Krystyny Biniek, gdzie stwierdził, że stan dziecka jest ciężki.

Nazajutrz o godz 11ej, natychmiast po zawiadomieniu dr. Gołębskiego o wezwaniu go na wizytę do chorego dziecka, udał się tam i stwierdził zgon tego dziecka.

Domownicy zrobili lekarzowi awanturę; zamierzyli sie na niego i nawymyślali na Powiatowa kasę chorych i lekarzy.

Wojowniczem państwem Biniek zajęła się policja.

BRAK SKRZYNEK POCZTOWYCH.

W mieście naszem daje się zauważyć brak skrzynek do listów w niektórych ożywionych punktach. Na peryferjach miasta całe ulice pozbawione są skrzynek i mieszkańcy skazani są na specjalne chodzenie do miasta, celem załatwienia korespondencji.

Mieszkańcy niektórych bardzo ożywionych ulic zwrócili się do nas z prośbą o poruszenie tej kwestji

Niewątpimy, że władze pocztowe powiększą ilość skrzynek w naszem mieście.

WYBORY.

W nadchodzącą niedzielę jako w ostatnią w okresie przedświątecznym odbędzie się szereg wieców i zebrań. Między innemi 2 wiece zapowiedziały organizacje Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem 1 wiec zapowiedziała PPS daw. fr. rewol. 1 wiec — PPS CKW 1 wiec Bund oraz inne organizacje zapowiedziały zebrania.

STOPA DYSKONTOWA W BANKACH PRYWATNYCH.

Stopa dyskontowa stosowana w czynnych i biernych operacjach bankowych nie uległa w ostatnich czasach większej zmianie. W miesiącu sierpniu dał się zauważyć pewien nieznaczny spadek oprocentowania, w operacjach czynnych w miesiącu wrześniu i październiku — nie wielki wzrost.

Pomimo podwyższenia stopy dyskontowej przez Bank Polski do 7 i pół proc. prywatne banki akcyjne liczą za dyskon to swoim klijentom w dalszym ciągu 11 proc., a pierwszorzędnym firmom nawet 10 proc. w stosunku rocznym. Obecnie banki prywatne rozpoczęły starania u czynników miarodajnych o zezwolenie na podwyższenie maksymalnych korzyści bankowych do 12 proc.

Co się tyczy oprocentowania wkładów, to stopa ich waha się w granicach od 6 do 7 proc. dla złotowych i od 5 do 6 i pół proc. dla dolarowych w stosunku rocznym.

O podwyższeniu stopy procentowej od wkładów w bankach prywatnych na razie niema mowy.

Częstochowa.

PROCES TEATRALNY.

W dniu wczorajszym rozpatrywana była przez sąd okręgowy w Częstochowie pod przewodnictwem sędziego Kellera w asyście sędziów Idzikowskiego i Kulickiego sprawa powództwa cywilnego przedsiębiorcy Wincentego Szymkowiaka przeciwko towarzystwu budowy i eksploatacji teatru. Szymkowiak domagał się od towarzystwa zasądzenia na jego korzyść sumy 151,822,42 zł. tytułem należności za prowadzone roboty budowlane teatru i 10 proc przewidzianych zysków w sumie 14.161,73 zł. Jednocześnie towarzystwo budowy wystąpiło z akcją wzajemną o 484.000 zł. jako odszkodowanie za niewykonanie w terminie budowy teatru, licząc po 1500 zł. dziennie od dnia 1 listopada 1929 roku. Sąd wyda wyrok w tej sprawie w dniu 10 b. m.

W dniach ubiegłych bawiła w Warszawie w Banku Gospodarstwa Krajowego delegacja towarzystwa budowy i eksploatacji teatru w osobach adw. Mężnickiego i członków zarządu dyrektora fabryki Motte Stalena, którzy prosili o przyznanie teatrowi pożyczki w sumie 500.000 zł. W zastępstwie prezesa przyjął delegację gen. Maciszewski, wicepre zes Banku, który przyrzekł im pomyślne załatwienie sprawy.

Sezonowa epidemja.

Ostrzeżenie dla rekonwalescentów

Jak to już ostatnio donosiliśmy — liczba wypadków zachorowań na tle przeziębienia jest w r. b. wyjątkowo znaczna co spowodowało poważne przeciążenie pracą lekarzy Kasy Chorych. Jak nas informują — jesieni bieżącej panują szcze gólnie silnie angina i grypa, przyczem jak same zachorowania są niegroźne, tak komplikacje, spowodowane zaniedbaniem zaleceń lekarza, a najczęściej prze ziębieniem już w czasie zachorowania, są niejednokrotnie bardzo niebezpieczne dla życia chorego. Do najczęściej spotykanych w jesieni bieżącej komplikacyj, wywołanych naziębieniem anginy, należą jak informują z kół lekarskich: wrzody w gardle, ostre zapalenia uszu, skrzepy krwi, a nawet niejednokrotnie zapalenia stawów.

W interesie zatem samych chorych leży, aby w wypadku zachorowania na niegroźną i bodaj najlżejszą chorobę jaka jest angina, zachowywali wszelkie środki ostrożności, unikając w pierwszym rzędzie przeziębienia, zarówno w czasie trwania samej chorby, jak jeszcze w pier wszych dniach rekonwalescencji.

Należy podkreślić, iż największą liczbę chorych w r.b. na tle omawianem, da je sfera urzędnicza, w tem głównie kobiety i dzieci, jako mniej zahartowane i zarazem tacże mniej odporne.

W wypadku ujawnienia choroby każ dy chory winien przedewszystkiem prze strzegać jaknajściślej zaleceń lekarza.

Dentyści szkolni

będą plombowali zęby dzieciom.

W ubiegłym roku ministerstwo oświaty w okólniku do kuratorjum szkolne go zarządziło, aby we wszystkich szkołach średnich i powszechnych założono gabinety dentystyczne dla uczniów. Do sprawy tej najwyższe władze szkolne przywiązywały wielką wagę, ponieważ choroby zębów i jamy ustnej u młodzieży stanowią źródło wszystkich późniejszych chorób i cierpień wewnętrznych i żołądkowych.

Dentyści szkolni, którzy są na takich samych etatach jak i lekarze szkolni, ograniczali się tylko do przeglądania jamy ustnej młodzieży. Zamożniejsi uczniowie mogą, korzystając z tych wskazówek, leczyć się u prywatnych dendystów znakomita jednak większość uczniów, nie może sobie pozwolić na ten wydatek i w konsekwencji coraz bardziej niszczą sobie zęby.

W związku z tem kuratorjum okręgu szkolnego otrzymało specjalne wyjaśnienie ministerstwa, że dentyści szkolni ma ją obowiązek nietylko stawiania djagnozy, lecz również leczenia i plombowania zębów cementem. W związku z tem den tyści szkolni będą mieli obowiązek urzą dzenia stałych godzin ordynacyjnych i leczenia zębów młodzieży szkolnej. (i).

Giełda zbożowa.

Warszawa, 7 listopada

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były małe przy usposobieniu spokojnem. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa: żyto 18 i pół — 19, pszenica 26—27, owies jednolity 20 i pół — 22 i pół, jęczmień na kaszę 19—20, browarny standart. 24—25, mąka pszenna luksus 60—70, mąka pszenna 4/0 — 50 — 60, mąka żytnia pg. typu przepisowego 35—36, otręby pszenne szale 14 i pół — 15 i pół, średnie 12—13, żytnie 10 i jed na czwarta — 10 i pół, kuchy lniane 28 — 28 i pół, rzepakowe 20—20 i pół.

Nie zemsta urzędnika, lecz

zwykły napad bandycki.

Syn dyrektora banku Handlowo-Przemysłowego w Kaliszu wraca do zdrowia.

W związku z podaną przez nas wiadomością o dokonanym napadzie na syna dyrektora banku handlowo - przemysłowego w Kaliszu, p. Juljusza Tome, który, rzekomo wskutek otrzymanych ran zmarł, dowiadujemy sie nowych szczegółów, rzucających na całą sprawę właściwe światło.

Faktyczne szczegóły napaści, której ofiarą padł p. Juljusz Tome, przedstawia ją się następująco:

W nocy z 1 na 2 listopada p. Tome wracał z kina do domu i na ulicy został zaczepiony przez jakiegoś pijanego osobnika. P. Tome zareagował w ostry spo sób, w odpowiedzi na co napastnik wyciągnął nóż i zadał nim napadniętemu kilka ran. Lekarz pogotowia, po udzieleniu rannemu doraźnej pomocy, umieścił go w szpitalu, gdzie p. Tome, dzięki troskliwej opiece lekarskiej po kilku dniach powrócił do zdrowia.

Jak się więc okazuje, wiadomość o śmierci p. Tome była na szczęście nieprawdziwa, jak również nie prawdziwa była wersja, że napadu na p. Tome dokonał z zemsty zredukowany z banku handlowo - przemysłowego urzędnik. Fa ktycznie zaś napadu dokonał jakiś zupełnie obcy osobnik, znajdujący się w stanie pijanym i szukający, jak to zwykle w takich wypadkach bywa, zwady z przechodniami.

Złoty BEMBERG 2000 — Srebrny BEMBERG 2000




Pończochy-Bemberg.

Tylko firma J. P. Bemberg Sp. Akc. wyrabia przędzę „Bemberg“ niezrównanej wytrzymałości i pięknego wyglądu.

Wyrabiane z naszej przędzy pończochy „Bemberg“ zawsze były opatrzone stemplem, mającym gwarantować prawdziwość wyrobionej pończochy z przędzy „Bemberg“. Stempel ten bywa podrabiany i niektórzy niesumienni fabrykanci zaopatrują nim zupełnie liche pończochy, wyprodukowane z najtańszych gatunków sztucznego jedwabiu. Przed tego rodzaju falsyfikatami chcemy ochronić zwolenniczki pończoch „Bemberg“.

Na przyszłość wszystkie pończochy „Bemberg“ oznaczone będą nowym stemplem ochronnym, korzystającym z opieki prawnej.

Nowe stemplę odpowiadają dokładnie umieszczonym tutaj odbitkom Szanowne Panie zechcą zwrócić baczną uwagę na osobliwość liter napisów i na liczbę umieszczoną pomiędzy napisami i orłem; każda litera zawiera głowę orła w miniaturze, liczba zaś, oznacza fabrykę, w której pończochy zostały wyrobione (dla przykładu umieszczona liczba 2000).

Prosimy utrwalić sobie dokładnie w pamięci nasz nowy wzór stempla i przy zakupie żądać pończoch „Bemberg“ tylko z nowym znakiem ochronnym.

J. P. BEMBERG Sp. Akc.

Platerowany 2000 BEMBERG 2000



OSTATNIA — 12 — KOMPANJA

walecznych grenadjerów, skazanych na śmierć niechybną, lecz chlubną — z bronią w ręku — pod dowództwem genjalnego

Konrada VEIDTA

to epopea bohaterstwa i miłości, arcydzieło reżyserji

Joe May'a,

największy przebój dźwiękowy wytwórni „UFA“.

Dźwiękowe



Dziś i dni następnych!

Pocz. seansów o godz. 4-ej popoł. ost. o g. 10.15. wiecz. W sob. niedz. i święta pocz. o g. 12 w poł. ost. o 10.15
Ceny [illegible] na porankach zniżone.

Fascynująca GRETA GARBO w najnowszej swej kreacji pod tyt.

Pocałunek



Wielki dramat zmysłów.
Dzieje mężatki nie kochającej swego męża

W roli głównej

GRETA GARBO i Conrad Nagel

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID“

Ostatnie 3 dni! Cena miejsc zł. 1, 2, 3

Pierwszy polski 100 proc. film dźwiękowy, mówiony i śpiewany.—Wytwórni „As-Film“

„Niebezpieczny Romans“

Wolna przeróbka z powieści A. STRUGA „Fortuna kasjera Spiewankiewicza“. — Scenarjusz: Anatol Stern. — Reżyser: Michał Waszyński.—Kierownik produkcji: Józef Rosen. — Kierownik muzyczny: Adam Szpak.—Zdjęcia: Jan Theyer.— Dekoracje: arch. Stefan Norris. — Kierownik literacki: Karol Husarski. — Teksty dialogów i piosenek Konrad Tom. Rekordowa obsada: **Bogusław Samborski, Betty Amann,** Zula Pogorzelska, Eugenjusz Bodo, Kazimierz Krukowski, Adolf Dymsza, H. Stępowska, Paweł Owerło, S. Szwarc, L. Kraszewski, L. Owron, L. Recheński, O. Kaczanowski, 6-cio letni Józio Orski i inni.

Piosenki chóralne w wykonaniu Chóru Dana.—Ilustracja muzyczna w wykonaniu orkiestry Filharmonji Warszawskiej.—Orkiestra jazzbandowa Henryka Golda.—Początek seansów o godz. 6, 8 i 10-ej wiecz. — Passe-partout i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne.

w soboty niedziele i święta o godz. 4, 6, 8, i 10 w.

LUNA — Dziś i dni następnych!

Rewelacyjny przebój tegorocznej produkcji polskiej reżyserji **Leonarda Buczkowskiego**

Gwiaździsta eskadra

Przepiękna pieśń poświęcenia i miłości śród śmiertelnych zapasów z najeźdźcą od wschodu

Role główne odtwarzają

Baśka Orwid, Jana Krysta, Janusz Haln i Jerzy Kobusz.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. Leona Kantora
Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty i niedziele o godz. 12-ej w poł.
Ceny miejsc popularne, na I seans od 1 zł., w soboty i niedziele od godz. 12-ej do 3-ej po 75 gr. i 1 zł.

Dziesiątki gwiazd, setki gwiazdek
składają się na

Wielką Paradę Foxa

oszałamiający przepych wystawy, porywająca gra, cudowne tło, boskie kobiety

Rewelacja w dziedzinie filmu wkrótce

Ogłoszenie.

Nikt nie kupuje, ani nie sprzedaje **żadnej maszyny,** nowej czy starej, małej czy dużej, jeżeli nie poinformuje się przedtem **w Biurze Pośrednictwa Maszyn**

Inż. Juljusz Hamer i S-ka

Łódź, 6-go Sierpnia № 1, tel. 188-58

STO LAT BRONILIŚMY MOWY. ALE CZYŻ WALKA SKOŃCZONA? SPÓJRZCIE POZA GRANICE!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą“, na konto P. K. O. 21895. Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

Do akt Nr. 2869 1930 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu powiatowego w Łodzi, **Adam Jaroszyński**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 18 listopada 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 33 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Leona Rossmana i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 1610.

Łódź, dnia 23 października 1930 r.
Komornik A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr 2863 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu powiatowego w Łodzi, **Adam Jaroszyński**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 18 listopada 1930 r od godz 10-ej rano w Łodzi przy ul. Mielczarskiego Nr. 7 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Arona Józefa Rogozińskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 610

Łódź, dnia 28 października 1930 r.
Komornik A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 1844 30 i 1845 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu powiatowego w Łodzi **Bronisław Pingielski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20. na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 25 listopada 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul Głównej Nr. 65 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izraela Abramowicza i składających się z mebli i mąki oszacowanych na sumę Zł. 410 i 286.

Łódź, dnia 6 listopada 1930 r.
Komornik B. PINGIELSKI.

Do akt Nr. 1833 1930 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu powiatowego w Łodzi **Bronisław Pingielski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20. na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 25 listopada 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 218 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Rozenblata i składających się z samoprząśnicy oszacowanej na sumę Zł. 800

Łódź, dnia 6 listopada 1930 r.
Komornik B. PINGIELSKI.

Pierwszorzędna siła handlowa

długoletni prokurent bankowy, buchalter organizator, korespondent polsko-niemiecko-rosyjski, posiadający stosunki bankowe i handlowe, jaknajlepsze świadectwa i referencje, poszukuje odpowiedniego stanowiska, ew. rejonowego przedstawicielstwa na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej Oferty sub „Energiczny" do adm. „Republiki".

WYKWALIFIKOWANY
magazynier
samotny, 45 l., poszukuje posady magazyniera, ekspedjenta, inkasenta i.t.p., tu lub na prowincję. Pierwszorzędne świadectwa i referencje. Łask. zgłoszenia pod „Zaufanie" do adm. pisma.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości f. „Juljusz Lohrer" na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40 dniowym od daty niniejszego obwieszczenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w kancelarji jego w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 6, tel. 143-40, w godzinach od 17 do 19-ej i oświadczyli, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza dnia 18 grudnia 1930 r. o godz. 13 w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Syndyk tymczasowy
(—) Adwokat dr. Adolf Markowicz.

OGŁOSZENIE.

Syndycy tymczasowi masy upadłości firmy „A. Bromberg" i właściciela jej Abrama Bromberga, na mocy art. 512 K. H. podają do wiadomości wierzycieli upadłości, że decyzją Sądu z dnia 31 października 1930 r. został wyznaczony nowy ostateczny termin sprawdzania wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 21 stycznia 1931 r. o godz. 12 w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Wierzyciele, którzy do tego terminu nie zgłoszą swych pretensyj ulegną skutkom, przewidzianym w art. 513 K. H.

Syndycy tymczasowi
adwokat Józef Wajcman
I. Merenholc

Zawiadomienie.

Niniejszem uprzejmie zawiadamiam Szan. Klijentelę, iż z dniem 30 października r. b. otworzyłem własny zakład fryzjerski przy ulicy Zachodniej 11, salony Damski i męski również zaang. prac. p. Roman i Stanisław.

Z poważaniem
Leon Topolski
(były współprac. fir. Popp).

Poważna firma
Górnośląska

POSZUKUJE

dla odsprzedaży poważnego artykułu kilku dobrze prezentujących się i zdolnych

PANÓW

Oferty sub „6" do Biura Ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 50.

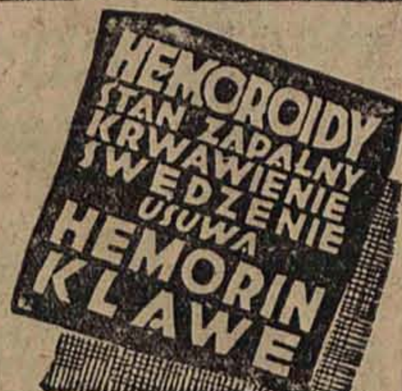
NAUCZYCIELKA wykwal. z długoletnią praktyką naucz. szuka lekcji lub korepetycyj. Łask. zgłoszenia do administracji sub „Metoda" lub ul. Sienkiewicza 20-7 od g. 11—1.

Udziela lekcji, korepetycji, przygotowuje do egzaminów szkół średnich i zawodowych były nauczyciel gimnazjum. Wiadomość: ul. Zgierska Nr. 28, Herazkowicz. Od 12 do 15 i od 17 do 19.

Do wynajęcia pokój na biuro lub do prywatnego użytku Piotrkowska 90., m. 8.

Mieszkanie 6-cio pokojowe

z wszelkiemi wygodami, frontowe w centrum miasta, od zaraz do wynajęcia. Wiadomość tel. 214-79.



SŁONECZNY umeblowany pokój do wynajęcia, Cegielniana 7, m. 12. 11

REMIZA duża murowana do wynajęcia Cegielniana 7. 11

DUŻY frontowy, słoneczny, elegancko umeblowany pokój do wynajęcia. Przejazd 30, m. 7.

2 POKOJE z kuchnią z wszelkiemi wygodami na I-em piętrze do wynajęcia. Cegielniana 99 u gospodarza. 9

ELEGANCKO umeblowany, frontowy, słoneczny pokój z wygodami do wynajęcia. Nowo-Cegielniana Nr. 19, II p m. 3. od 1—5. 9

POSZUKUJĘ 1 lub 2 panienek do spania (Izraelitki). Wiadomość Południowa 5, w sklepie kuśnierza.

CENTRUM. Jeden lub 2 pokoje umeblowane z oddzielnemi wejściami oddam, Piotrkowska 62, front, II p., m. 8.

POKÓJ umeblowany, front II piętro, ul. Żeromskiego Nr 11, m. 31 od zaraz do wynajęcia. 9

UMEBLOWANY pokój z utrzymaniem lub bez. Nawrot 2 III brama, front, 2-e piętro, telefon 124-03.

UMEBLOWANY pokój z niekrępującem wejściem do oddania, Skwerowa 13 front, III p., telefon 184-87.

SKLEP pokój z kuchnią z wygodami do oddania przy ul. Sienkiewicza 13, wiadomość na miejscu. 9

LOKAL biurowy, 10 okien frontowy ul. 6-go Sierpnia przy Piotrkowskiej ew. z urządzeniem do wynajęcia. Wiadomość tel 120-62.

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy niekrępujące wejście, telefon na biuro, pracownię ewentualnie prywatnie. Wiadomość: Piotrkowska 31, m. 6.

POKÓJ z kuchnia do wynajęcia od gospodarza. Ul. Malinowa 11, przy Aleksandrowskiej.

ODDAM ładny pokój z centralnem ogrzewaniem solidnemu panu, Nawrot 7, m. 23. 9

3-4-5-POKOJOWE mieszkania wszelkie wygody oraz lokale różnego rodzaju poszukuje i poleca biuro „Polruch" Aleja Kościuszki 27, tel. 141-01.

Z KLATKI schodowej pokoje umeblowane, bez mebli, biurowe we wszystkich dzielnicach miasta, poleca biuro „Polruch", Al. Kościuszki 27, tel. 141-01

PANIENKA 18-letnia z 6-kl. wykształceniem pragnie pracować w ochronce, przyjmie kondycję lub jakąś inną pracę. Oferty do administracji pod „Zajęcie".

500 ZŁOTYCH dam za wyrobienie mi posady w poważnej firmie w charakterze manipulanta towarów streigarnowych, kierownika przędzalni lub tkalni ew. buchaltera-bilansisty. Sub „Energiczny G. S." do „Republiki"

WYCHOWAWCZYNI do dzieci (9 i 11 lat) poszukiwana. Oferty do administr. sub. „Poszukiwan.".

Kupno i sprzedaż

RADJOAPARATY i części, detektory komplet od 25 zł „Radiola". Piotrkowska 88 tel 105-34 Najtaniej bo w podwórzu

UBIORY męskie, damskie obuwie, swetry na wypłatę. Piotrkowska 37, III wejście, I piętro

SAMOCHÓD marki „Esex" tanio do sprzedania. Wiadomość Moniuszki 1, portjer wskaże. 9

RADJO Pogotowie, wł. Nachumow Pomorska 20, tel. 183-40, wszelkie zlecenia do 9 w. oraz w święta. Budowa, ładowanie, wypożyczanie, baterje, eliminatory, części

DRZEWKA owocowe w najlepszych gatunkach do sprzedania Zawadzka 7 w ogrodzie. 9

SKLEP spożywczy i mieszkanie sprzedam lub zamienię na prywatny pokój na bardzo dogodnych warunkach. Srebrzyńska Nr. 35.

WÓZEK dziecięcy modnego typu zagr. marki w doskonałym stanie kupię okazyjnie. Oferty do „Republiki" „A.Z. 17".

PLACE do sprzedania, Kątna Nr. 17 m. 24, od 2—3.

ŁÓŻKO, stolik nocny, umywalnia, futro czarne, myśliwskie wieszaki, ramy do sprzedania, Kątna Nr. 17, m. 24. od 2—3

MASZYNA do pisania Remington sprzedam. Kilińskiego 105, sklep, krawcowa.

Lokale

DO WYNAJĘCIA umeblowany frontowy pokój 2-okienny z balkonem, front II p. m. 6, Piotrkowska 99, telefon nr 128-77. 9.

PRZYJEZDNY poszukuje pokoju na kilka godzin tygodniowo. Oferty pod „Solidny". 8

POKÓJ umeblowany dla jednej osoby (izrael.) do wynajęcia Cegielniana 53, front, III piętro, m. 12. 8

SUTERYNA o 7 oknach, widna, sucha sklepiona z instalacją elektryczną i wodą do wynajęcia. Wiadomość Zakątna 85, m. 3 godz 2—3, tel. 147-94. 8

LOKAL frontowy, składający się ze sklepu i mieszkania w śródmieściu do oddania. Wiad. tel 180-99. 9

POKÓJ frontowy umeblowany, wejście niekrępujące odnajmę, Cegielniana 65, m. 13. 9

POKÓJ elegancko umeblowany dwuokienny, frontowy, słoneczny do wynajęcia, 6-go Sierpnia 7, mieszkania 14, od 2—5 p. p. 9

POSZUKUJĘ składu lub remizy dla pomieszczenia towarów spożywczych. Of. „Artur". 9

ŁADNY pokój frontowy z meblami lub bez z oddzielnem wejściem natychmiast do wynajęcia. Żeromskiego 13, m. 48 od 10—4. 9

NAPIÓRKOWSKIEGO 2 pokoje z kuchnią frontowe z wszelkiemi wygodami w czystym domu do oddania. Oferty sub „Natychmiast". 9

Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żurawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów. 30

PORTJER dzienny i nocny z dobremi świadectwami poszukuje posady. Wiadomość ul. Nawrot 99. Leonard Psikus. 9

ZDOLNA biuralistka poszukuje za skromnem wynagrodzeniem posady biurowej. Włada polskim i niemieckim w słowie i piśmie, pisze na maszynie. Posiada pierwszorzędne referencje. Oferty sub „2111" 30

KUCHMISTRZYNI poszukiwana do prywatnego domu. Świadectwa konieczne. Oferty do adm. sub „150 zł." 11

POSZUKIWANA wykwalifikowana siostra lub mamka-pielęgniarka do miesięcznego dziecka. Zgłosić się natychmiast z referencjami. Nawrot 34, m. 2

FIRMA „Photomaton" Piotrkowska 88 poszukuje od zaraz praktykanta dobrze się prezentującego łodzianina. Po jednomiesięcznej praktyce płacę według umowy.

MŁODA wykwalifikowana wychowawczyni poszukuje kondycji w inteligentnym domu. „Dobre referencje". 9

Nauka i wychowanie

DR. FIL. Uniwersytetu Paryskiego udziela francuskiego. Adres: ul. Cegielniana 25, m. 1, front, I piętro; g. 2—3. 9

MAG. MAT. udziela matematyki i fizyki. Adres: ul. Cegielniana 25, m. 1, front, I piętro, godz. 2—4. 9

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, matematyki, niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37.

LEKCJE gry fortepianowej. Program konserwatorjum. Dla dorosłych kurs przyspieszony. Łęczycka 23 przy Napiórkowskiego, gmach szkolny I w. II p., dojazd trójką. Zapisy w poniedziałki, czwartki i soboty od 3 do 6-ej. 13

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. ul. Cegielniana 17, m. 1, parter front, od godz. 4 do 6 po poł.

KOMPLET przed i popołudniowy dla dzieci od lat 3—7 Anny Gottesgnade, Zakątna 28, front, I p.

RUTYNOWANA nauczycielka udziela niemieckiego, (literatury, konwersacji) Ceny niskie, od 1—3, 7—9, Al. I Maja 2, m. 8, tel. 123-30.

WIEDEŃKA rutynowana pedagogiczka uczy gruntownie niemieckiego, francuskiego, literatury, konwersacji, stenografji. Cegielniana 4/9, tel. 168-60.

Rozmaite

POSZUKUJĘ wspólniczki z kapitałem 2—3000 zł. do korzystnego interesu z współpracą. Oferty proszę nadsyłać do admin. pod „Z. R."

PRZYJMUJE do haftu ręcznego serwety i serwetki po cenach bardzo niskich. Dzwonić tel. 126-35.

AKUSZERKA M. KALISKA, Kościelna nr. 5, przyjmuje panie miejscowe i przyjezdne, porady bezpłatnie, od 3—5 popoł., telefon 123-72. 9

ARTYSTA malarz Radwańska 7. L. Jankowski, specjalność portrety: olejne, pastelowe i t. p. z natury i fotografij. 16.11

Zagubione dokum.

WEKSEL wystawiony w dniu 12 września 1930 r. przez p. M. Dyttmana w Łodzi, ul. Nowo-Zarzewska 18 na zł. 200 na zlec. firmy „Koperta" płatny 28 stycznia 1931 r. zgubiłem. Wszelkie prawa zastrzeżone. Henryk Misiak, Składowa 32.

KOPER Leonora zgubiła książeczkę Kasy Chorych, ul. Drewnowska 23.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 1-22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-13, 1.36-14, 1.89-00. Tłocznia: 1-80-80.

Prenumerata „II. Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50 zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8.60 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika", sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49. 64.